

№ 94.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Marka Ewang.
Piąt. św. Kłeta i Marcel.
Sob. św. Teofila W.
Niedz. św. Pawła od Krz.
Pon. św. Piotra M.
Wt. św. Katarzyny Sejn.
Sr. św. Filipa Ap.

Wschód słońca: godz. 4 m. 48
Zachód słońca: godz. 7 m. 10
Długość dnia: godz. 14 m. 22

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —
Półrocznie „ 4 „ —
Kwartalnie „ 2 „ —
Miesięczn. „ - „ 68
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —
Półrocznie „ 5 „ —
Kwartalnie „ 2 „ 50
Miesięcznie „ - „ 85

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 25 kwietnia 1907 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptoce p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 4 — 5-ej po południu.

POLSKIE PROGIMNAZYUM ŻENSKIE

PRZY ULICY ZAWADZKIEJ № 24

z dniem 1 Kwietnia zostało zamienione na

7^o KLASOWE GIMNAZYUM.

506-4

Przełożona

Zofia Libiszowska.

SZKOŁA FREBLOWSKA
Celiny Daleszyńskiej

z werendą, ogródkami, gimnastyką, gry, bicykle i zabawy na świeżym powietrzu oraz wszelkie wygody; Widzewska 24, przy Południowej, przyjmuje dzieci na stałe przez całe lato, lub na wyjazd na nader przystępnych warunkach. 612

FRANCISZKA JÓZEFA woda gorzka

591-25

Przegląd polityczny.

Łódź, 24 kwietnia.

— Zamęt wewnętrzny w Rosji, którego końca przewidzieć nie sposób, a nawet najbliższego przebiegu wypadków, tak dalece zaabsorbował świat polityczny, że wszelkie inne sprawy w dziedzinie polityki wszechświatowej schodzą na plan drugi. Niewątpliwie od wypadków rosyjskich zależy w wysokim stopniu układ stosunków międzynarodowych w Europie; przedewszystkiem zaś w wypadkach tych zainteresowane są Niemcy, którym coraz wyraźniej grozi odosobnienie, nader niebezpieczne dla ich wszechświatowego stanowiska mocarstwowego.

O ile Rosya, nurtowana przez zamęt wewnętrzny, któremu nie położą kresu żadne represje, jak tego mieliśmy zresztą dowody, a życie

dostarcza nam wciąż nowych, sparaliżowaną i o-bezwładnioną zostanie w dziedzinie polityki międzynarodowej, o tyle Niemcy, wolne od troski o granicę wschodnią, będą mogły intensywniej występować wobec Francji, również nurtowanej wewnętrznie przez ścierające się prądy wprost sobie przeciwne i doprowadzonej przez obecny jej rząd socjalistyczny do zupełnej dezorganizacji w armii i flocie. Z tego skorzystać chcą Niemcy. Znaną jest jednak żywotność i patriotyzm ludu francuskiego. Stwierdziła to historia wielkiej rewolucji francuskiej. W stanowczej chwili Francja w obronie swej całości i godności narodowej stanąć potrafi jak jeden mąż; potrafi zorganizować swoje siły wojenne na lądzie i morzu, a osłonięta przez potęgę wielkobrańską w sojuszu z silną i odrodzoną Rosją, groźnym dla Niemiec stać się może przeciwnikiem.

Nastąpić to może jedynie pod warunkiem oswobodzenia Rosji od grożących jej widm rewolucji i skrajnej reakcji, co dokonałem jest tylko przy istnieniu Dumy państwowej, uzdolnionej do pracy prawodawczej, pogodzonej, a zarazem zjednoczonej w tej pracy z gabinetem ministrów i Monarchą. Duma rosyjska ma niestety zbyt jeszcze potężnego przeciwnika w biurokracji rosyjskiej, której naraz przybywa podobno z sukursem dyplomacya berlińska.

Depesza z Petersburga pod datą 22 kwietnia r. b., zapewniająca wrzeczono że źródło wiadomości, iż o rozwiązanie Dumy państwowej czynią poważne zabiegi Niemcy i Austrija, o ile jest prawdą, posiada doniosłe znaczenie. Jako motyw starań niemiecko-austriackich w tym kierunku depesza podaje obawę Niemiec, by Duma nie przyjęła projektu autonomii Królestwa Pol-

skiego i przytacza fakt, jakoby przedstawiciel Niemiec, Miquel, był na ostatnim zebraniu w Carskim Siole, oraz, że Niemcy w razie rozwiązania Dumy państwowej zgadzają się udzielić Rosji miliardowej pożyczki, co prawda na uciążliwych warunkach.

Wszystkie te przypuszczenia wymagają pewnego oświetlenia.

Mieszanie się Niemiec do spraw wewnętrznych Rosji byłoby zbyt wielkim upokorzeniem dla, bądź bo bądź, potężnego jeszcze państwa. Wprawdzie Niemcom zależy bardzo wiele na tem, by nie pozwolić na nadanie Królestwu Polskiemu autonomii; w takim bowiem razie musiałaby uleść radykalnej zmianie cała ich polityka na kresach wschodnich.

Autonomia Polski może wcielić się w czyn jedynie po szczerem nadaniu całemu państwu konstytucji, opartej na szerokiej decentralizacji i rozległym samorządzie lokalnym. Gdyby to nastąpiło, Rosya szybkim krokiem odradzać się zaczęła, spotężnieje na zewnątrz i wewnątrz i stanie się nader pożądanym sojusznikiem nie tylko dla Francji, ale i dla Anglii, której najżywońszej interesy i stare tradycje nakazują dążyć do sparaliżowania Niemiec w ich pochodzie ku ideałowi wszechświatowego mocarstwa niemieckiego, potężnego jednako na lądzie i morzu. Ideał ten jest wyrazem całej 20-letniej polityki cesarza Wilhelma.

Ze wskutek tego dyplomacya niemiecka przy pomocy najrozmaitszych intryg, wpływów na dworze petersburskim, paraliżuje usiłowania tych sfer, które na drodze przekształcenia ustroju państwowego Rosji w duchu szczerze konstytucyjnym widzą jej przyszłość i potęgę, kwestyi nie ulega. Ale o urzędowym wmięszaniu się Niemiec w sprawy wewnętrzne Rosji mowy być jeszcze nie może. Wywołałoby to skutek wręcz przeciwny. Na to zaś dyplomacya berlińska jest za ostrożną. Wie bowiem dobrze, że Anglia czuwa i zakusy jej pokrzyżować potrafi.

Co zaś do Austrii, to nie obawa nadania Królestwu Polskiemu autonomii, lecz obawa zbliżenia się Rosji do Anglii jedyną może być przyczyną intryg przeciw odrodzeniu państwa rosyjskiego na nowych zasadach, gwarantujących wszystkim jego ludom swobody obywatelskie i rozwój w duchu ich potrzeb narodowych i kulturalnych. Taka tylko bowiem Rosya zdolną byłaby postawić skuteczny opór nawale niemieckiej, a nawet zgotować jej nowy Grunwald; taka więc tylko Rosya może być cennym dla Wielkiej Brytanii sprzymierzeńcem, dla którego warto poświęcić pewne ofiary w Azji.

Austrię zaś zaniepokoić i popchnąć ku Niemcom, a raczej ku ich polityce mogła tylko sprawa morza Śródziemnego, a raczej wylaniająca się z oparów dyplomatycznych na słońce poczwórne przymierze, którego zwiastunami były zjazdy w Gaecie i Kartagenie, gdzie król Edward VII

awazany dziś za najbieglejszego polityka w Europie, wiódł długie konferencje z królami Włoch, Wiktorem Emanuelem i Hiszpanii, Alfonsem XIII.

Gazeta „Correspondencia Espana“ w sprawie spotkania monarchów w Kartagenie, tak pisze:

„Pomiędzy Anglią a Hiszpanią stanęła ugarda na wypadek wojny i pokoju. Anglia dostarczy pieniędzy na konwersję pożyczek hiszpańskich i zapewni obronę wybrzeży Hiszpanii przy pomocy swej floty. Hiszpania wystawi swoje wojsko, zaopatrzy w amunicje arsenały swoje, porty uzbroi; będą one bowiem służyły za podstawę operacyjną dla eskadr angielskich. Oprócz tego Hiszpania przy pomocy Anglii utworzy eskadrę obronną, składającą się z 6 pancerników pierwszej klasy, 6 szybkich krążowników i 12 torpedowców oceanowych.

Do przymierza anglo-hiszpańskiego przylączy się mają Francja i Włochy i w ten sposób powstanie przymierze poczwórne mocarstw morza Śródziemnego. Włochy chętnie opuszczają trójprzymierze dla przymierza poczwórnego, zapewniającego im znacznie większe korzyści. Przedewszystkiem uzyskają one swobodę ruchów na Bałkanach i morzu Adryjatyckim i będą mogły podtrzymać irrydentę włoską w Austrii, co umożliwi dynastję Sabaudzką na tronie.

To wszystko nie usmiecha się Austrii, tembardziej, że co do Bałkanów umowa jej z Rosją, zawarta w Mürzstegu, była tylko środkiem zapewniającym utrzymanie status quo na półwyspie, dalej trwać nie mogące; nie zadawalnia interesów austro-węgierskich, zwłaszcza wobec planów włoskich, które przez przetrwanie się Włoch do przymierza poczwórnego znalazłyby punkt oporu i możliwość urzeczywistnienia.

Bądź co bądź w świecie politycznym krystalizują się nowe formy, zwiastujące radykalne przekształcenie się stosunków międzynarodowych w Europie.

S. J.

Pruska komisja kolonizacyjna, jako przedsiębiorstwo finansowe.

Wiadomą jest rzeczą, że działalność pruskiej komisji kolonizacyjnej podniosła cenę ziemi prawie w dwójnasób w przeciągu lat 20. Że to wytworzyło niezdrowe stosunki ekonomiczne, dowodzić nie potrzeba, a gdy dziś rząd pruski pragnąłby, w dalszym ciągu walki ekonomicznej

przeciwko żywiolowi polskiemu, zapewnić sobie pierwszeństwo kupna przy wszystkich sprzedażach ziemi, Niemcy przeciwko temu protestują; zarządzenie takie bowiem obniżyłoby od razu cenę ziemi i to przedewszystkiem tej, która stanowi własność Niemców, a o którą dziś komisja współubiega się z kupcami polskimi.

Jako przedsiębiorstwo finansowe, komisja kolonizacyjna jest jednym z najgorszych przedsiębiorstw, jakie sobie wyobrazić można. Z tego, co już pisaliśmy, wynika, że sam koszt utrzymania komisji obciąża już budżet pruski stałym wydatkiem, który wzrastając stopniowo doszedł do 1,605,576 marek (w r. 1906) rocznie. Przez pierwszych 20 lat koszt komisji, jako odrębnej władzy pochłonął 10,583,037 marek, ale suma ta stale wzrasta.

Instytucje parcelacyjne w Poznańskim wogóle dobre robią interesy. Przyczyniła się do tego w znacznej mierze zwyżka ziemi. Komisja kolonizacyjna robi jaknajgorsze interesy. Wykażemy na przykładach, że nietylko traci procent od kapitału, wkładanego w kolonizację, lecz, że na samym kapitale niewątpliwie znaczne poniesie straty.

Z góry stwierdzimy powody takiego stanu rzeczy. Komisja tworzy formy wzorowo zagospodarowane, uwzględnia wszystkie potrzeby kulturalne nowych osad, a więc reguluje drogi, buduje szkoły, urzędy, dużo niepotrzebnych zborów protestanckich i t. d. To wszystko kosztuje więcej, niżeli powinno kosztować, a np. wydatki na budowę zborów mają już wyłącznie cele polityczne, więc w tym względzie wydaje się dużo. Zabudowania, stawiane przez komisję, oczywiście są droższe, niżeli były, gdyby je stawiał sam kolonista, a nadto dużo melioracji nie opłaca się.

Wszystkie te okoliczności, oczywiście, podnoszą nadmiernie cenę kolonii, tak, iż w szacunku otrzymanym przy sprzedaży, wrócić się cena nie może. Nadto podobne kolonizowanie zajmuje dużo czasu, gdy zaś i o kolonistów nie łatwo, bo muszą oni być koniecznie Niemcami, przeciętny czas trwania kolonizacji od chwili zakupu folwarku do zupełnej rozsprzedaży zakupionych gruntów, wynosi 6—8 lat, a ta tymczasowa gospodarka znaczne pochłania fundusze.

W sprawozdaniu komisji kolonizacyjnej osobno się prowadzi rubryka dopłat do gospodarstw administracyjnych przez komisję do chwili kolonizacji i rubryka nadwyżek. Otóż nadwyżki przez 20 lat przyniosły 50,527,768 marek, zaś dopłaty pochłonęły 62,096,115 marek. Osobna jeszcze jest rubryka nadwyżek i dopłat do cegielni w dobrach

komisji. Otóż tu nadwyżki wyniosły 3,546,044 m. a dopłaty 5,023,079 m., a więc znów blisko 1 1/2 miliona straty.

Dodać jeszcze trzeba, że rachunkowość komisji, choć to władza pruska, pozostawia do życzenia. Oto od pewnego czasu komisja zdaje sprawę z finansowych rezultatów zakupna, rozkolonizowania i sprzedaży każdego majątku. Ostatnie sprawozdanie komisji zawiera 15 podobnych ob- rachunków. Otóż gdyby one były prowadzone buchalteryjnie prawidłowo, powinien w końcu każdego roku figurować procent od wkładanych kapitałów w wysokości takiej, jaką opłacają walory państwowe, sprzedane na uzyskanie funduszu na kolonizację. Byłoby to mniej więcej 3 1/2% w stosunku rocznym. Tymczasem o tej rubryce komisja najzupełniej zapomina.

Zobaczmy, jaką rentę dają, według obliczenia komisji, kapitały, włożone w owych 15 majątków, po ostatecznym zlikwidowaniu całego interesu i rozdaniu kolonii, czy to w drodze sprzedaży za rentę, czy też w dzierżawę. Renty te są następujące: 2.98%, 2.68%, 2.82%, 2.80%, 3.01%, 1.51%, 2.94%, 2.24%, 3.43%, 2.33%, 2.48%, 2.08%, 2.44%, 1.75%, 2.57%.

Taka renta wypada, gdy się nie uwzględni procenta od włożonego kapitału przez 6—8 lat. Gdyby, jak się to należy, procent doliczono, koszt zwiększyłby się o jakie 25% i o tyle obniżyłaby się obliczona renta, która wtedy z pewnością przeciętnie nie osiągnęłaby 2%, gdy tymczasem skarb państwa za udzielone komisji, a zaciągnięte drogą pożyczek fundusze, płacić musi nie mniej niż 3 1/2%, a nawet do 4%.

Nadto zaznaczyć trzeba, że po za kwotami, które kolonisci płacą jako rentę, a na podstawie których obliczono powyższe procentowanie się kapitału, włożonego w kolonizację, kolonisci na umorzenie swego długu nie nie płacą. Stają się oni właścicielami ziemi za czynsz wieczysty. Gdy zaś ten czynsz wieczysty, w razie ścisłego obliczenia całego nakładu, z pewnością nie przenosi 1 3/4 od włożonego na kolonizację kapitału, stratę skarbu obliczyć też trzeba na 1 3/4. Gdy zaś do końca grudnia r. 1906 Komisja kolonizacyjna wydała 444 mil. marek, a dochodu miała 107, czysty wydatek wynosi 337 mil. marek. Według powyższego obliczenia (1 3/4 proc. straty) kolonizacja przyprawia skarb pruski o stratę blisko 6 mil. marek rocznie na procentach, a doliczając do tego przeszło 1 1/2 mil. rocznie na utrzymanie Komisji kolonizacyjnej, czyni to przeszło 7 1/2 mil. marek rocznie.

Cóż za to osiągnięto?

4)

M. Kisielnicki.

Z moich wędrówek.—Typy i obrazki.

Drogi do piekła.

(Ciąg dalszy, patrz nr. 92.)

Ale ona nie. Wrzeszczała, skakała w rozpaczy nad brzegiem, wyciągała kilka razy rękę ku mojej i znów ją cofała.

— Boję się oj, boję się! Nie pójdę, nie pójdę! — powtarzała nieprzytomnie.

— Chodźże pani, bo indyka sami zjemy.

— Ach, dajbóg! Dobrze, idę, idę!

— Daj pani rękę.

— Nie, ja sama, sama.

Zamiast zwyczajnie stąpnąć pewną nogą na deski, ona susem baletowym skoczyła na sam środek popsutego przesła, które swem silnym drgnięciem zbiło ją z nóg. Zachwiała się i bronąc przed upadkiem, chwyciła całą mocą za kółko od zerwanej przed chwilą poręczki...

Przeszło pochyliło się ku potokowi; myśmy krzyknęli, a baletnica jechała z impetem po wodzie, do pasa tylko w niej pogrążona. Suknie jej wzdęły się nad powierzchnią potoku, w kształcie balonu.

To babę ocaliło, lecz na parę sekund zaledwie. Za chwilę pogrążyła się po szyję...

Szczęściem, trafiła na pakę z rybami, umocowaną na kotwicy i szamoczącą się z prądem wody na środku potoku.

Topielica instynktownie, z siłą tonącego czło-

wieka, chwyciła się oburącz za pakę.

Peregrynacja baletnicy po wodzie trwała dotąd najwyżej kilkanaście sekund. Od pierwszej chwili, skoro tylko znalazła się w niebezpieczeństwie, biegłem nad brzegiem, ażeby ją wyprzedzić, a następnie rzucić się do rzeki na ratunek. W tym celu zdjąłem już nawet z siebie po drodze sakpalto i marynarkę. Lecz teraz, kiedy tonąca dotarła szczęśliwie do rybnika, nie miałem potrzeby narażania mej osoby. Tymczasem sytuacja nie przestała być groźną. Paka wymykała się z rąk baletnicy która starała się wgramolić na wierzch pudła.

Stałem w wodzie do pasa, szukając rękoma na dnie rzeki liny od rybnika. Dawniej była przy brzegu ale gdy woda wezbrała, Bóg wie, gdzie jej szukać obecnie.

Tymczasem baletnica jak żaba rozcapierzona, leży na rybniku. Przestała krzyżeć, czuje się bezpieczną. Wtem...

Wrzasnęła przeraźliwie...

Rybnik zerwał się z kotwicy i pędzi z baletnicą!

Pechowa baba. Wszystko się z nią zarywa.

Ale tym razem nauka baletowa bardzo jej się przydała. Tancerka prysnęła, naksztalt fiszbinu i z pozycji leżącej znalazła się w stojącej a gdy paka uderzyła o prawy brzeg Prądnika, członkini baletu podskoczyła zgrabnie w górę i chwyciła się zwisających nad wodą gałęzi brzozy płaczącej, a taką ich masę zagarnęła w objęcia, że dość wygodnie leżała na różgach brzozy, łonem do nich przytulona. Nogi tylko bujały ponad pieniącym się potokiem.

Pędziłem co tchu z lewego brzegu na prawy przez most, którego jedno przesło leżało w wodzie. Dziurę w moście, na trzy łokcie szeroko, przeskoczyłem w rozpędzie. Skręciłem na lewo i znalazłem się pod baletnicą.

— Czyż tam niema żadnego mężczyzny?! — krzyczała baletnica na gałęziach.

— Jestem! Trzymaj się pani!... Wpadniesz do wody! — wołałem z dołu.

— Ratuj, ratuj pocziwy! Tylko pan mnie uratujesz! — błagała.

Znalazłem sękatą gałąź na ziemi. Zaczepiwszy sękiem za różgi, wyżej ponad wisielicą, jałem ją bując.

— Trzymaj się, pani! Rozbujam. Skoro ujrysz się w locie nad ziemią, skacz!

— Nie skoczę, nie chcę! — klóciła się baletnica.

Udało mi się tak silnie zahaczyć sękiem za grubszą gałąź, a następnie przyciągnąć ją do brzegu, że wisząca znalazła się tuż nademną.

— Teraz skacz pani na mnie. Ja tu jestem pod panią...

Spadła na moje piersi aż chlapanęło, poczem zemdląła.

Ziemia mokra, baletnica mokra... Nie wiedziałem co mam z tym fantem począc, gdzie go złożyć.

— Zbudź się, pani! — prosiłem. — Mnie ciężko okrutnie. Jeszcze chwilę, a puszcze panią.

— Nie puszczać, nie puszczać! — szeptała mi do ucha, stając silniej na nogach.

Poprowadziłem ją do mostu. Ludzie położyli belki i deski które miały zastąpić zerwane przesło. Dostaliśmy się na drugą stronę, a potem do hotelu.

Na śniadanie nie było pstrągów, ani porteru, ponieważ całą piwnicę restauracyjną woda zalala, zaś pstrągi, według słów restauratora: „potopiły się w wodzie“; gdyż paka z nimi rozbila się o kamienie.

(D. c. n.)

Ekonomicznie wytworzono poważną liczbę ferm wzorowych, ale równocześnie chorobliwą wyższą cen ziemi, co musiało oddziaływać niekorzystnie na stosunki ekonomiczne rolnictwa.

Co do sukcesu politycznego, to nie pozostaje on w stosunku do poczynionych ofiar.

Zaznaczyliśmy już, że nabytki komisji, wynoszące ogółem 325,992 hektarów, obejmują w obydwu prowincjach 5,99 proc., czyli w cyfrze okrągłej 6 proc. całego obszaru, mianowicie w Prusach Zachodnich, od dawna bardziej zgermanizowanych, 3,74 proc., zaś w Poznańskim 7,96 proc. Z tych obszarów ludność polska prawie zupełnie jest wyparta, bo koloniści sami gospodarują i robotników polskich niewiele potrzebują. Obszary te też, dopóki system wyrażony kolonizacją się utrzyma, do rąk polskich powrócić nie mogą.

Najważniejsza kwestya, ilu kolonistów niemieckich Komisya sprowadziła do W. Ks. Poznańskiego i do Prus Zachodnich? Otóż ogólna liczba osiedlonych kolonistów wynosi 12,415; wraz z rodzinami 81,000 osób. Z tych jednakże 2,926 rodzin (około 20,000 osób) pochodzi z Poznańskiego i z Prus Zachodnich, tak, że przyrost Niemców z tytułu kolonizacji w obu prowincjach obliczyć trzeba na 61,000. Obiedwie wymienione prowincje mają razem około 3,400,000 mieszkańców, pomiędzy którymi można liczyć 1,800,000 Polaków i 1,600,000 Niemców. W gruncie rzeczy tedy przyrost Niemców nie jest tak wielki, a jeżeli obliczyliśmy, że kolonizacja powiększyła ciężary skarbu pruskiego o 7 i pół milionów marek rocznie, to znaczy, że każdy importowany Niemiec kosztuje skarb 123 marek rocznie, a każda rodzina kolonisty około 1,400 marek rocznie, to ma się wrażenie, że sukces polityczny w stosunku do kosztu nie jest wielki.

Zaznaczyć jednak trzeba — pisze p. D. w „Słowie” — że działalność Komisji nie pozostała bez wpływu na ludność polską. Zrobiła się ona daleko oszczędniejszą, gospodarniejszą, a kulturą, co najmniej najzupełniej wyrównywa dziś ludności niemieckiej, może nawet pod niejednym względem wyżej od niej stoi.

Niemniej byłoby ludzeniem się nieuzasadnionem przypuszczenie, że Komisya kolonizacyjna ludności polskiej szkody nie przynosi; kolonizacja stopniowo ludność tę wypiera, a jakkolwiek do zgermanizowania daleko, bo w tym kierunku kolonizacja na coraz większe natrafiać będzie trudności, jest ona szkodnikiem poważnym, utrzymywanym w pewnej części przymusowo przez tę ludność, przeciwko której jest zwrócona.

Z prasy rosyjskiej.

P. Nestor w nowym szkicu polskim streszcza rozmowę swoją z jednym z posłów polskich na temat idei słowiańskiej. Pozostawiając, jak zwykle, całą odpowiedzialność za ścisłość odtworzenia myśli jego interlokutora na barkach p. Nestora, przytaczamy z rzeczonyj rozmowy niektóre fragmenty. P. N. zarzuca przedewszystkiem Polakom, a szczególnie „obozowi narodowemu”, nie tyle zupełną obojętność, ile niedostateczne ocenianie idei słowiańskiej. Polacy, zdaniem jego, boją się nawet wyrazów: „jedność słowiańska”, albo „zjednoczenie słowiańskie” i wolą zastępować je terminem „solidarność słowiańska”. Tylko poznać, według autora, stoją najbliższej „idei słowiańskiej”.

— Wy tutaj — mówi p. N. do swego interlokutora — nie czujecie tak silnie, jak poznać, że...

— Oczywiście, żyjemy bowiem w innych warunkach, pod innym uciskiem.

— Rzecz cała polega zatem na większej lub mniejszej bliskości nacisku niemieckiego. Jeden z posłów poznańskich mówił mi, że według jego obserwacji uczucie słowiańskie w Czechach (klasycznym kraju samowiedzy słowiańskiej) jest daleko silniejsze na kresach, w bezpośrednim zekontaktowaniu z Niemcami, a słabsze w czysto czeskich okręgach wewnętrznych. A przecież te okręgi oddalone są od kresów zaledwie o setki wiorst. Wy, Polacy, jesteście dalej od Berlina, aniżeli poznać, a mniej czujecie się Słowianami.

— A wy Rosjanie jesteście jeszcze bardziej oddaleni i tem mniej Słowianie.

— W ten sposób przynajmniej pan, że idea słowiańska z pochodzenia swego jest negatywna.

Gdyby nie było Niemców i ich polityki zaczepnej, nie byłoby i „raison d'être” dla słowiańszczyzny, jako „solidarnej” według was, a „jednolitej” według rasy?

— To właśnie chciałem panu powiedzieć.

— Niech i tak będzie. Mimo to idea słowiańska jest pełna żywotności. Ręką tego jest żywotność Niemczyzny z jej przymiotami i wadami. Ta okoliczność, że Niemcy są daleko od was, a jeszcze dalej od nas, nie znaczy dla przyszłości. Dziś Niemcy są daleko, a jutro mogą być blisko.

— Wtedy zawołamy: Hannibal ante portas!

— Nie żartuj pan. W Warszawie już krzyczą o tem (?) i to dość głośno. Tylko wy, narodowcy, nie umiecie słuchać. Znadto zajmujecie się polityką chwili bieżącej.

— Nie jesteście pan sprawiedliwy i nie oceniasz pan całej trudności, jaką mamy w zajmowaniu się na serio kwestją słowiańską. Prawda, w Poznańskim Polacy głośno krzyczą o słowiańszczyźnie, krzyczą z bólu, i być może krzyk ten uspokaja nieco ból. My zaś w Królestwie Polskiem mamy możność nieco spokojniej oceniać znaczenie idei słowiańskiej dla nas.

— Słowiańszczyzna zaczęła się odradzać na zachodzie Europy dopiero w początkach XIX w., kiedy ludy słowiańskie, niegdyś historyczne, stały się raczej plemionami, niż narodami. Zdażyły one utracić związek ze swą historją polityczną i kulturalną i w rozszkiecie nowej ery gotowe były stać się choćby Rosyanami, byleby pozostać Słowianami. Wyobrażały sobie, że tylko Rosya jest organizmem politycznym i ponad naszymi głowami chciały wyciągnąć ręce do niej. My zaś, jedyny naród polityczny w słowiańszczyźnie po Rosyi, którzy nie zapomnieliśmy ani naszej historii, ani państwowości, ani odrębnej kultury, widzieliśmy w dążeniach pozostałych Słowian ku Rosyi, jak gdyby zamach na naszą indywidualność. Stąd pochodzi nasza oporność względem idei słowiańskiej, jak ją wtedy pojmowano. Nas, Polaków chciano postawić na jednym gruncie z Czechami albo Słowami, traktując jako serwitut Rosyi.

— Ba, czesi nie zechcą także złączyć się z Rosją, pomimo całej swej miłości do niej i do słowiańszczyzny, Bułgarzy także upierać się będą przy swej odrębności, tak samo Chorwaci, Serbowie i t. d.

— Tak, teraz wszyscy stanęli na innym gruncie; to też mówiłem poprzednio o pierwszej fazie po odrodzeniu słowiańskim. Wtedy odradzały się także marzenia rosyjskie o zlanie się wszystkich potoków słowiańskich w ogólnem morzu rosyjskiem. Ale teraz zmieniła się sytuacja. Rosya zbyt długo rozczarowywała Słowian. Nareszcie w ostatniej chwili nastąpił zwrot i zbliżenie stało się możliwe na innym gruncie bez zniechęcenia przez nas rusyfikacji, na gruncie równouprawnienia (nie tyle w znaczeniu politycznym, ile moralnym). Ale nowe postawienie kwestyi słowiańskiej napotyka niespodziewaną przeszkodę, a mianowicie brak w rosyjskich kołach postępowych uczucia narodowego.

— Wnosisz pan ztąd zapewne, że nastąpi urzeczywistnienie drugiej części dylematu puszkowskiego i że „morze rosyjskie wyszło”? Zdaże się, że pan sądzi fałszywie z pozoru. Znużyliśmy się tylko naszym urzędowym, skarbowym patryotyzmem i nacjonalizmem. Naturalny zaś nacjonalizm rosyjski szuka dopiero nowych form dla siebie. Znajdzie je zaś, gdy zacznie tworzyć się wielki pozaplemienny naród w szerokim znaczeniu kulturalnym. Złączy on wszystkie narody Rosyi, lecz będzie nosił piętno słowiańskie i zbliży się do idei słowiańskiej w jej przyszłej fazie. Przecież i na Zachodzie, na Bałkanach urzeczywistnienie jedności słowiańskiej w formie federacji przypuszcza włączenie do niej wielu żywiołów niesłowiańskich na zasadzie równouprawnienia.

— Tak wszystko to pięknie, ale tymczasem w Rosyi nie widać początków tej nowej ery. Powitaliśmy z uznaniem narodzin partji konstytucyjnej narodowej rosyjskiej, z nią porozumieliśmy się zapewne co do programu słowiańskiego. Gdybyśmy raz postawili na porządku dziennym kwestję polsko-rosyjską, tem samem wysunęlibyśmy i kwestję słowiańską. Wtedy poszlibyśmy zapewne w przedniej straży. Położenie geograficzne i międzynarodowe Polski wskazuje samo tę drogę. Będziemy z konieczności przed-

stawicielami polityki zaczepnej, musimy się zmobilizować i uzbroić dla powodzenia idei.

— Masz pan na myśli losy Polski zakordonowej?

— Oczywiście. Losy Galicyi rozstrzygną się same przez się. W Prusach będą odrazu po naszej stronie 4 miliony. Niemcy wiedzą o tem i dlatego wszelkimi siłami starają się przeszkodzić porozumieniu Polaków z Rosją. Na nieszczęście i bez Niemiec na porozumienie to wypadnie czekać długo. Wasze koła konserwatywne patrzają wciąż na nas, jako na plemię, nie zaś na naród, który ma swoją organizację socjalno-polityczną, wymagającą specjalnych urządzeń. A i w obozie postępowym nie ujawniła się dotychczas zdolność rozumienia nas. Więc też nie widzimy w nim dostatecznych dla nas gwarancji przeciw starej asymilacji oraz centralizmu na nowy sposób. Utwórzcie nową partję, która by postawiła sobie za hasło nowe zadania narodu rosyjskiego, a będziecie nas mieli z sobą.

Konferencya delegatów robotniczych.

W celu omówienia i obmyślenia środków zaradczych przeciw trwającemu oddawna mordom i walkom bratobójczym w Łodzi, wczoraj o godz. 2-iej po południu, w sali Angielskiej (Pasaż Szulca № 2) zwołana została specjalna konferencya delegatów wszystkich fabryk Łódzkich.

Zgromadziło się około 500 osób. Zebranie zagał jeden z organizatorów konferencji dr. Mieczysław Kaufman, wyjaśniając cel zgromadzenia. Następnie wybrano na przewodniczącego p. Michała Beniaka, majstra fabryki Józefa Richtera, ten zaś ze swej strony zaprosił na asesorów pp.: Michała Lubasińskiego i Władysława Wiśniewskiego, a na sekretarza p. Frajera.

Podziękowawszy zebrany za zaszczyt, jaki go spotkał, przewodniczący uważał za stosowne przedewszystkiem streścić genezę i przyczyny walk bratobójczych w Łodzi.

O wysoce tendencyjnej tej genezie zabierzemy glos!

Dowodził mówca dalej, iż należy koniecznie położyć kres walkom bratobójczym. Należy zjednoczyć się bez narzucania przekonań politycznych i narodowych. Dla socjalistów i narodowców głównym celem powinna być poprawa bytu materialnego i dążenie do wyswobodzenia się z ucisku. Nie dajmy zbroić się przeciw nam wrogom. To zależy od dobrej woli. O ile zapomnimy urazy i waśnie, położymy kres walkom i mordom, jakie nas trapią.

Wrogowie nasi nie będą w stanie sieci zarzucać.

Zastanawiając się nad środkami zaradczymi przeciw walkom bratobójczym, p. Beniak przychodzi do wniosku, iż należałoby: 1) zorganizować sądy polubowne dla załatwiania wszelkich zatargów; 2) utworzyć ogólno-miejską policję śledczą bez różnicy stronnictw politycznych, która śledziłaby i badała przyczyny walk bratobójczych; 3) wydać odezwę do całego społeczeństwa, nawołując do chwytania wszystkich skrytobójców. Jest on pewny, że gdy bez względu na to, czy to będzie socjalista czy narodowiec — zacznie się nazywać po imieniu „zabójcą” i tych ludzi przesładować — to bezwarunkowo hyeny zważają się dopuszczać mordów. Komisya po przeprowadzeniu śledztwa wykryje, kto jest właściwym reżyserem walk i mordów; 4) dążyć do oświaty i skorzystać z istniejących tu instytucyj, zajmujących się krzewieniem oświaty. Pamiętać też bowiem należy, iż rozum sięga dalej, niż siła brauningu. Gdy przez oświatę robotnik przyjdzie do rozumu, o owych walkach i mordach wspominać będzie jak o zmo-rze, która nas dusiła.

Po przemówieniu swem p. Beniak przedstawił zebranyemu porządek dzienny, obejmujący: 1) dyskusję nad środkami; 2) odczytanie rezolucyj i 3) wybór komisji rozjemczej i śledczej.

Do głosu zapisało się 40 osób, przyczem postawiono za wniosek, iż nienależącym do sfery robotniczej zabierać głosu nie wolno. Postanowiono ograniczyć czas przemówienia do 10-ciu minut.

Pierwszy zabrał głos przedstawiciel fabryki

Szumłowicza. Dowodził on, że w sklepach spółek komandytowych po całych nocach siedzą bojownicy i że ze sklepów sokolskich wychodzą te mordy. Socjaliści nie narzucali przekonani rewolwerem.

P. Lubasiński twierdził, że burżuazja z pogardą patrzyła na klasę robotniczą, szukała sposobu, aby wzbudzić nienawiść, nawoływała do walk religijnych. Burżuazja narodowej chodziła o zamęt w klasie robotniczej. Oni winią socjalistów i chcą ich tępić. Wszyscy robotnicy mają jednakowe cele. W maryawitach burżuazja czerpała jądro zamętu. Połóżmy kres tym walkom bratobójczym, zakończył on swoje przemówienie.

Następnie przemawiał p. Józef Antkiewicz, z fabryki Stillera i Bielszowskiego—wymieniwszy na wstępie nazwiska zabitych narodowców: Bezingera, Konopki, Baranowskiego, Michalaka, Kowalczyka i Laskowskiego dowodził, że zabójstw tych nie dokonała burżuazja narodowej demokracji.

P. Grzybowski z fabryki Bialera—radzi aby zapomnieć wszelkie urazy, podać sobie ręce i zaprzestać nadal walk bratobójczych. W teraźniejszych warunkach nikt nie jest pewny swego życia. Kres należy położyć wszelkim mordom. Dla czego 100,000 robotników drzeć ma przed 200 uzbrojonymi lotrami, którzy dokonywają mordów i zabójstw. Wylapać należy wszystkich takich lotrów.

P. Ignacy Wasilewski, robotnik fabryki Millera i Zajdlera—domaga się, aby wybrać specjalną komisję, któraby wysledziła zabójców, pochwyliła ich i aby ponieśli zasłużoną karę. Niechaj przewodnią naszą myślą będzie zasada: „Precz ze skrytobójcami”. Wówczas ustana owe walki. Niech żyje solidarność.

P. Tomczak z fabryki Geyera przemawia w imieniu bezpartyjnych, dowodząc, iż dalej brnąć w złem nie należy. Pokolenie przeklinać nas będzie. W imię miłości bratniej i idei Chrystusa—powinniśmy podać sobie ręce.

P. Szybiłło z fabryki Allarta — dowodzi, że robotnicy są na błędnej drodze. Zamiast obmyśleć środki w jaki sposób położyć kres walkom bratobójczym — ciągle tylko wytykają tych, którzy byli przyczyną tych walk. Obecnie nie czas badać, lecz należy stłumić ogień. Następnie zaznaczyć muszę twierdzi p. Szybiłło, wbrew twierdzeniom wielu mówców, iż „Rowój” nie jest urzędowym organem stronnictwa demokracji narodowej. Powoływania się mówców na nielegalne gazety są nieuzasadnione. Zwróćmy uwagę na organy partyjne. Co do napadów na ulicy Aleksandrowskiej na sklep spółki komandytowej—mogę wskazać świadka, który zezna pod przysięgą, kto tu działał; niechaj komisja śledcza, jaka się utworzy, domaga się odemnie tego (głosy na sali: owszem, dobrze).

Dalej, błędem jest mniemanie, jakoby stronnictwo narodowej demokracji zatapiało ruch wolnościowy. Któryś z poprzednich mówców dowodził, że narodowcy pragną dalej walczyć. To fałsz. Nikt narodowcami nie kieruje. Co się tyczy t. zw. „sokółów” to istnieją jedynie jako stowarzyszenie gimnastyczne, zrzeszeni w imię hasła „W zdrowym ciele—zdrowa dusza”. Zresztą do Związku Sokółów w Niemczech, Anglii i innych krajach należą tak dobrze socjaliści, jak i narodowcy. Twierdzenie, jakoby na Balutach działali „sokoł” jest nikczemnym zarzutem. Organizacji nie wolno zarzucać, że kierowała akcją tych walk bratobójczych.

Następnie przemawiali jeszcze Józef Stawski, robotnik fabryki Lindenfelda i Kołczyński, robotnik fabryki Marknsa Kohna. Pierwszy usiłował przekonać, że nie występował pierwszy w walkach socjaliści, drugi zaś domaga się, aby jaknajprędzej wybrać komisję, któraby dotarła do źródła, skąd owe walki biorą początek i chwyciła skrytobójców. Przytem stawia wniosek, aby przerwać dalszą dyskusję, a przystąpić do dzieła.

Przewodniczący wniosek p. Kołczyńskiego poddaje pod głosowanie. Znaczną większością głosów wniosek ten przechodzi. Wobec tego pozostałe osoby zrzekają się swoich głosów. Ponieważ wśród zebranych znajduje się kilka osób nie rozumiejących dobrze po polsku, pp. Engelhardt oraz Lewkowicz w streszczeniu tłumaczą w języku niemieckim i żargonowym wniosek i postanowienie zebranych.

Następnie przewodniczący wzywa zebranych do składania prezydium rezolucyj. Z pośród kil-

ku, po odczytaniu każdej rezolucyj kolejno, utrzymuje się jedna, nad którą zebrani uchwalają dyskutować.

Brzmi ona, jak następuje:

«Zebrani przedstawiciele fabryk m. Łodzi w dniu 24 kwietnia r. b. w sali angielskiej (Pasaż Szulca nr. 2), w celu omówienia sytuacji, wytworzonej w mieście przez ostatnie zabójstwa, stwierdzają:

1) Że zabójstwa i walki, jakie zdarzyły się wśród robotników łódzkich różnych obozów są w związku z ogólną sytuacją policyjną w kraju. Podczas dni wolnościowych, jako też w czasie większej swobody zabójstw w Łodzi nie było. Zabójstwa te są dziełem wrogów klasy robotniczej, którzy korzystają z chwili obecnej dla zdezorganizowania klasowej walki proletariatu i dla łatwiejszego ugruntowania swej władzy i panowania nad proletariatem, chcą w krwi robotniczej zatopić solidarność robotniczą; chcą dla własnej korzyści podzielić klasy robotnicze na wrogie sobie obozy i pchać do walk bratobójczych przez zaostrzenie antagonizmów rasowych (żydzi); wyznaniowych (maryawici) i przekonaniowych (socjaliści i narodowcy).

Zebranie z całą siłą piętnuje zachowanie się pewnej części prasy, która szerzyła bezpodstawne wieści, mianowicie jakoby partye skrajne wywołały walki w celu przedłużenia lokautu; jakoby napadu na sklep spółki komandytowej dokonano ze względów konkurencyjnych (mogło to wywołać rozruchy antyżydowskie).

Takie oświetlenie faktów przez prasę w początkach walk, zaostrzyło je i skierowało: po pierwsze — przeciw żydom, po drugie — przeciw robotnikom, należącym do partyj skrajnych.

2) Zebranie potępia wszelką agitację antyżydowską.

3) Zebranie potępia najostrzej propagandę zabójstw, jako środek walki partyjnej, uprawianą od pewnego czasu na łamach niektórych pism — stwierdza, że poglądów tych nie podzielają robotnicy m. Łodzi, którzy na szeregu wieców wypowiedzieli się przeciw zabójstwom.

4) Zebranie wyraża nadzieję, że wszyscy robotnicy, bez różnicy przekonań, odwrócą się od tych, co ich do zabójstw wzywają i że swem zgodnym spółzyciem stwierdzą, że wbrew temu, co pisali wrogowie klasy robotniczej, możliwym jest w łonie klasy robotniczej w Łodzi, jak również gdzieindziej — istnienie kilku stronnictw, bez staczania walk bratobójczych.

Zebrani wyrażają pogląd, że od dzisiejszej chwili zabójstwa muszą ustać, w tym celu wzywają robotników do puszczenia w niepamięć przeszłych walk i zatargów, a dla zgodnego współżycia, przyjmują następujące zasady, obowiązujące ogół:

a) nie wolno nikogo krzywdzić, ani wydalac z fabryk za przekonania polityczne i wyznaniowe; b) nie wolno nikogo zmuszać siłą do wstąpienia do jakiegokolwiek partyi lub związku; c) nie wolno przebywać w fabryce ludziom uzbrojonym; d) nie wolno w żadnych zatargach używać broni; e) w każdej fabryce powinny być utworzone stałe komisje, złożone z przedstawicieli wszystkich partyj; komisje te winny rozpatrywać wszelkie nieporozumienia; f) konferencja uważa za konieczne utworzenie komisji dla zbierania materiałów, dotyczących zabójstw robotników, w celu demaskowania sprawców mordów; g) cały ogół robotniczy powinien stać na straży wykonania powyższych uchwał.

Przedstawiony wniosek wywołał ożywioną dyskusję, w której zabierało głos kilku robotników.

Ostatecznie rezolucję przyjęto w całości po wprowadzeniu niektórych zmian i uzupełnień.

Postanowiono wybrać ogólno-miejską komisję śledczą, która dostarczać będzie materiał komisji rozjemczej.

W skład tej komisji wejdzie 8 przedstawicieli partyj skrajnych (S. D., P. P. S. — lewica, P. P. S. — frakcja rewolucyjna i Bund), po 4-ech przedstawicieli ze stronnictwa narodowej demokracji i chrześcijańskiej demokracji, czyli razem 16 przedstawicieli, ci zaś wybiorą superarbitra z pośród bezpartyjnych. Komisja tedy składać się będzie z 17-tu członków.

Wybór członków komisji dokonany zostanie w fabrykach w ten sposób, iż każda fabryka wybiera delegata, ci zaś z pośród siebie wybierają członków komisji ogólnej miejskiej.

Na konferencji wczorajszej poruszono także

ważną sprawę dotyczącą świętowania 1-go i 3-go maja.

Jednomyslnie postanowiono, aby ogół robotników nie zmuszał nikogo do świętowania tych dni. Kto będzie chciał pracować lub świętować, aby nie tamowano jego swobody i przekonani.

W końcu uchwalono utworzyć listę składek na rzecz wdów i sierot po poległych, bez względu na jakiej należeli partyi — podczas ostatnich walk bratobójczych i mordów.

K. K.

O dzień 3 maja!

Wczoraj wieczorem otrzymaliśmy list od kilkunastu fabryk. List ten jest niejako protestem na artykuł, pomieszczony w № 92 «Rozwoju».

W dziale sprawozdawczym z ogólnego zebrania P. M. S. koła śródmieścia, zatytułowaliśmy przemówienie p. Arkuszewskiego «Trzeci maj». Przemówienie to było podane w streszczeniu, a ogół naszych robotników nie zrozumiał go i dlatego wystąpił z protestem.

Nikt wogóle nie oponuje przeciwko temu, aby dzień 3 maja przyjąć w Polsce za dzień uroczysty. I w tej myśli pisze do nas p. Arkuszewski następujący list:

Szanowny Redaktorze!

W sprawozdaniu z ogólnego zebrania Koła śródmieścia P. M. S., jakie w № 92 «Rozwoju» jest zawarte, w tej jego części, która dotyczy mego przemówienia znalazłem zdanie, którego zupełnie nie powiedziałem.

Ani w swem własnym imieniu, ani tem bardziej w imieniu Komitetu Daru Narodowego 3-go maja nie mówiłem, że dla uczczenia tego wielkopomnego dla nas dnia, «każdy powinien pracować, a za to pewnie procent tej pracy przeznaczyć na Macierz Polską».

Zwróciłem jedynie uwagę, że w teraźniejszych naszych warunkach uczczenie niezapomnianej rocznicy przez uroczyste pochody, przemówienia na ulicach i t. p., jak to się odbywa w szczęśliwszych krajach, mogłoby doprowadzić do bardzo smutnych rezultatów i że jednocześnie uczczenie takie nie pozostawia trwałego po sobie śladu.

Wobec tego, zachęcałem do złożenia jednorazowych ofiar na rzecz P. M. S. w dniu 3-im maja, uważając, że będzie to jeden z najodpowiedniejszych sposobów stwierdzenia naszej solidarności narodowej.

Mając nadzieję, że Sz. Redaktor nie odmówi umieszczenia w najbliższym numerze Swego poczytnego pisma tych kilku słów sprostowania, pozostaję

z szacunkiem

K. Arkuszewski.

Łódź, 25 kwietnia 1907 r.

Tak wyjaśnia nam tę rzecz p. Arkuszewski, który nie wśród burżujów, ale robotników, projekt ten przedstawił, bo na zebraniu Koła śródmieścia więcej niż 400 przyjęło udział robotników, którzy stanowili dużą większość.

Nie mamy zamiaru wdawać się w sprawy robotnicze i w ich postanowienia, zwłaszcza, gdy są piękne i czcące wielkie idee cywilizacyjne, do których niezawodnie po wsze czasy i dzień 3-go maja zaliczać nie tylko my, ale cała ludność zaliczyć musi.

My tylko ze swojej strony zwracamy uwagę, że obecna chwila (stan wojenny) nie nadaje się do podobnych, wielkich uroczystości, co wreszcie i p. Arkuszewski zaznaczył i dlatego uważamy, że naród, który tyle przeżył i tyle przemyślał, potrafi zgodnie zmanifestować w każdym wypadku te swoje uczucia dla tych momentów w dziejach polskich, które szczególnie zasługują na zaznaczenie.

To też Polska Macierz Szkolna, główny zarząd w Warszawie, na ten rok stanu wojennego obmyślił jedną wielką uroczystość. Nie będzie ona wyglądała tak majestatycznie, ale ma oddać wielkie narodowi usługi.

Idzie o to, aby w tym dniu 3 im maja, a raczej ku uczczeniu tego dnia, zebrać fundusz na P. M. S., fundusz duży, półmilionowy, lub więcej, a za te pieniądze otworzyć jaknajwięcej szkół, jaknajwięcej oświecić ludzi.

Nie wynika ząd, że gdyby towarzystwa robotnicze postanowiły święcić ten dzień, mieliśmy oponować przeciwko temu.

My tylko rzucamy projekt, że z groszów w ten dzień ofiarowanych może napłynąć na rzecz oświaty pół miliona rubli, ponieważ około 20 rubli kosztuje nauczanie rocznie jednego chłopca w szkołach elementarnych, przeto za te pieniądze będzie można nauczyć czytać 25,000 dzieci. Czyż to nie wspaniały dar narodowy?

Zawsze trzeba pięknie łączyć z pożytecznym.

General-gubernator warszawski zawiadomił okólnikiem władze powiatowe i gubernialne, że b. redaktor wydawanego w Warszawie, a zawieszony przez władze „Kuryera Codziennego”, p. Józef Ksawery Grodecki, pozbawiony zostaje prawa wydawania lub redagowania jakiegokolwiek pisma w ciągu dwóch lat od daty ogłoszenia tego wyroku.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Spytymira. Jutro Bogufała.

ODCZYT. Jutro na rzecz Talmud Tory konferencya na temat odczytu Kirsztota „Żydowskie szkolnictwo zawodowe” w sali Grand-Hotelu, o godzinie 8 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś posiedzenie zarządu Stowarz. majstrów fabrycznych, Nowy Rynek 6.

— Jutro zebranie Zarządu Towarz. opieki nad dziećmi, Dzielna 31, o godz. 8 i pół wieczorem.

KRONIKA.

Zamykanie bram. Donosiliśmy wczoraj o rozporządzeniu general-gubernatora piotrkowskiego dotyczącem zamykania bram domów o godzinie 7-ej wieczorem oraz czuwania stróżów przed bramami do godziny 11-ej w nocy. Otóż uważamy za konieczne zaznaczyć, że rozporządzenie to jest tymczasowe i ma na celu z jednej strony bezpieczeństwo mieszkańców z drugiej zaś kontrolę zapobiegającą ukrywaniu osób obcych.

Tego rodzaju obostrzone rozporządzenie powtarza się corocznie zwykle przed dniem 1-szym maja.

Wielu mieszkańców zostało zaniepokojonych wydanem rozporządzeniem i obawiało się wychodzić z domów po godzinie 7-ej wieczorem.

Pochodzi to skutkiem mylnego tłumaczenia tego obwieszczenia.

Tymczasem ruch uliczny jak dawniej tak obecnie nie ustaje po godzinie 7-ej wieczorem.

Każdy z mieszkańców może wychodzić z domów i powracać jak mu wypadnie.

Zdrowie posła. Otrzymujemy telegraficzną wiadomość z Petersburga, że stan zdrowia posła m. Łodzi, Babickiego, znacznie się polepszył. Przebywa on w lecznicy dr. Kalmayera, gdzie szczególną opieką otacza go dr. Oszczykiewicz, polak, pochodzący z Podola.

Pogłoski o tem, jakoby adw. Babicki miał złożyć mandat, są bezpodstawne, gdyż **stan zdrowia jego nie wymaga tego.**

P. M. S. Wczoraj ukonstytuował się nowy zarząd Koła śródmieścia polskiej Macierzy szkolnej w Łodzi. Prezesem wybrano dr. Tadeusza Zaborowskiego, wiceprezesem dr. Józefa Michalskiego, na sekretarza powołano dr. owa Bondyową, na zastępcę Zenona Goetzena, skarbnikiem został p. Kączkowski, a zastępcą p. Bronisław Pawłowicz. Koło podzieliło się na sekcje, a mianowicie: do sekcji finansowej weszli pp.: Kączkowski, Bron. Pawłowicz i Maks. Dąbrowski (robotnik); do sekcji szkolnej dr. owa Zaborowska, dr. owa Bondyowa i p. Zenon Goetzen; do sekcji analfabetów p. Henelowa, dr. Zaborowski i p. Aleksander Popławski (robotnik); do sekcji bibliotecznej p. Kazimierz Stebelski, dr. Michalski i p. Ogórkiewicz. Posiedzenie następne odbędzie się w lokalu Koła śródmieścia w przyszły czwartek.

Powrót dzieci, wysłanych za pośrednictwem stow. „Jedność” do Noworadomska, nastąpi 28 b. m. o godzinie 4 po południu. Robotnicy, którzy przygarnęli dzieci, oświadczyli, iż wolą płacić składki, niż zatrzymywać dzieci.

Rewizje i aresztowania. Na mocy rozporządzenia władz żandarmeryi, nocy dzisiejszej policja wraz z wojskiem dokonała rewizji i aresztowała następujące osoby, obwinione o przestępstwa polityczne: 33-letniego Ignacego Fornalskiego w Dąbrowie, 19-letniego Maryana Sokołowskiego w Dąbrowce, 21-letniego Karola Rosenthala, zamieszkałego przy ul. Petersburskiej № 14, 19-letniego D. Hoffmana (Przedzalniana № 98), 20-letniego B. Krygiera (Przedzalniana № 40) i 19-letnią Emilię Fabiszewską (Przedzalniana № 40).

— Wczoraj na ul. Piotrkowskiej patrol wojskowy 61 włodzimierskiego pułku piechoty aresztował 19-letniego Antoniego Wyrażnego (zamieszkałego przy ul. Plockiej № 26) i 19-letniego Stefana Berginta (Gubernatorska 22), przy których znaleziono 114 sztuk proklamacyj różnych partyj.

Echa morderstwa. Wczoraj zmarł w szpitalu Tow. akc. K. Scheiblera 22-letni Józef Nowakowski, postrzelony podczas napadu na mieszkanie Michała Nowakowskiego, w domu przy Wodnym Rynku № 9.

Aresztowanie. Nocy dzisiejszej aresztowano następujące osoby: 22-letniego Jana Kellera, 19-letniego Chaima Modrissa, 28-letniego Barucha Niszewskiego, 22-letniego Jankła Szamowicza, 22-letniego Jankła Szmojsie i 40-letniego Ignacego Michałowicza (listonosza).

Aresztowanie rannego. W dniu 5-ym kwietnia wieczorem wskutek napadu na ulicy Rybnej został zabity Józef Laskowski, oraz ciężko ranny 27-letni Tomasz Marciniak, członek zarządu związku zawodowego „Jedność”.

Laskowski, Marciniak i Kowalczyk jechali tego wieczoru dorazką, wioząc pieniądze przeznaczone na wypłatę wsparć robotnikom dotkniętym lockautem. Marciniak po udzieleniu doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia, odwieziony został na kurację do mieszkania przy ul. Rybnej nr. 13, gdzie do tego czasu leczył się.

Wczoraj o godzinie 3-ej po południu wojsko i policja otoczyli dom, w którym mieszkał Marciniak, następnie rozpoczęto rewizję w mieszkaniu Marciniaka i innych lokatorów, po rewizji w mieszkaniach rozpoczęto poszukiwania w komórkach i na strychu. W komórce należącej do Marciniaka znaleziono rewolwer, jak również znaleziono rewolwery i w innych mieszkaniach. Ogółem zabrano 5 rewolwerów. Marciniak został aresztowany, z powodu jednak że jest jeszcze chorym, zawiezono go karetką Pogotowia, którą pod konwojem dragonów Marciniaka przewieziono do szpitala św. Aleksandra. Oprócz Marciniaka aresztowano jeszcze 5 osób.

Znalezienia bomby. Wczoraj o godzinie 4-ej po południu stróż domu nr. 4 przy ulicy Południowej zauważył pod drzwiami kantoru b. ci Dering, puszkę blaszaną, owiniętą drutem mosiężnym a na wierzchu knot bawełniany. Po porozumieniu się z paru mieszkańcami, ową puszkę przeniesiono do śmietnika, o czem też zawiadomiono II cyrkul.

Przybyła policja wraz z wojskiem, stwierdziła, że owa puszka to jest bomba, która by wybuchła, gdyby nie zgasł lont. Bombę zabrano do cyrkulu—waga jej wynosiła półtora funta. W razie wybuchu bomby podłożonej pod drzwi kantoru, nie tylko kantor ale i część domu uległaby zniszczeniu.

Pomiędzy mieszkańcami domu powstał z tego powodu wielki popłoch, znaleźli się nawet tacy, którzy w obawie by podobna niespodzianka się nie powtórzyła chcą się wyprowadzić.

Echa grabieży sum skarbowych. Wczoraj na ulicach miasta rozlepiono komunikat, wydany przez frakcję rewolucyjną P. P. S., w którym zawiadamia ona, że napad w dniu 22-im b. m. na furgon składów monopolowych dokonany został przez wymienioną frakcję, że skonfiskowano rb. 4,443, które użyte zostaną na cele rewolucyjne, że żaden z członków napadających nie został ranny ani też aresztowany.

Przywłaszczenie. Przed kilku dniami inkasent składów monopolowych, Szmigielski, zainkasował z rozmaitych sklepów 27,000 rubli—zniknął z Łodzi i dotychczas go nie odszukano. Szczegóły sprzeniewierzenia przedstawiają się w sposób następujący: Według praktykowanego zwyczaju każdy inkasent obowiązany maiejsze kwoty składać natychmiast do kasy składów monopolowych; znaczniejsze zaś sumy oddawać do

depozytu za pokwitowaniem do kasy powiatowej. Otóż Szmigielski, zebrawszy w ciągu trzech tygodni 27,000 rb. ze sklepów monopolowych pod ochroną żołnierzy udał się do gmachu kasy powiatowej przy ul. Widzewskiej, z zamiarem jakoby wniesienia tej sumy. Tymczasem Szmigielski pieniędzy tych nie złożył, lecz tegoż dnia zbiegł z Łodzi.

Obecnie zarząd składów monopolowych otrzymał list z Warszawy, zawiadamiający, iż Szmigielski bawił pewien czas w tem mieście, lecz wkrótce je opuścił i nie wiadomo dokąd wyjechał. Za zbiegiem wysłano listy gończe.

Rewident. Wczoraj wieczorem na ulicy Pańskiej jakiś mężczyzna zatrzymywał przechodniów, rewidował i bił; o czem dowiedziawszy się patrol wojskowy, zaaresztował owego rewidenta. Jak stwierdzono w cyrkule, był nim robotnik Alfons Miller.

Petarda. Wczoraj o godzinie 10 wieczorem, na rogu ul. Średniej i Nowego Rynku pod wagon kolei elektrycznej podłożono petardę, której wybuch wywołał pewne zamieszanie pomiędzy przechodniami.

Ogólnemu osłabieniu w ciągu dnia wczorajszego uległo dwóch mężczyzn i dwie kobiety.

Nagły zgon. Dziś, o godz. 6 rano, w fabryce Reichmanna przy ul. Wólczańskiej nr. 234, maszynista, Józef Bąblewski, lat około 40, nagle padł i momentalnie zmarł. Przybyły lekarz Pogotowia już tylko stwierdził śmierć, powstała prawdopodobnie z powodu aneurizmu serca. Trup pozostał na miejscu do czasu zejścia władz sądowo-policyjnych.

Ze straży. W niedzielę, d. 28 kwietnia, o godz. 7 rano odbędą się ogólne ćwiczenia wszystkich 4 oddziałów łódzkiej straży ogniowej ochotniczej. Ochotnicy mają się zebrać w domach rekwizytowych ich oddziałów o godz. 7 rano punktualnie i tam oczekiwać dalszego rozporządzenia.

PROTOKOŁ

konferencji przedstawicieli P. P. S. (fr. rew.) i Nar. Koła kolejarzy w sprawie przeciwdziałania walkom bratobójczym.

W konferencji brali udział: czterech przedstawicieli frakcji rew. stacyi Łódź dr. żel. fabr. łódzkiej i warsztatów widzewskich, jeden przedstawiciel Nar. Koła kolejarzy *), jeden przedstawiciel V okręgu Nar. Koła kol. i dwóch przedstawicieli VI okręgu Nar. Koła kol.

Konferencya uchwaliła:

- 1) Obie partje z dniem dzisiejszym dają sobie votum zaufania;
- 2) potępić walki bratobójcze i samosady;
- 3) utworzyć komisję rozjemczą, złożoną z 2-ch przedstawicieli każdej partji, którzy obiorą piętego superarbitra;
- 4) zobowiązać członków obu partji do wypełniania ściśle wszystkich uchwał niniejszego;
- 5) potępić zasadniczo karę śmierci w wyrokach partyjnych;
- 6) włożyć obowiązek na członków partji niedopuszczania do wywierania zemsty za poległych członków rodzin;
- 7) powołać ogół bezpartyjnych do przeciwdziałania walkom bratobójczym;
- 8) celem przeciwdziałania antagonizmowi partyjnemu i walkom bratobójczym, oraz celom walki z prowokacją konferencya niniejsza uznaje się za stałą;
- 9) z chwilą ogłoszenia niniejszego protestu, wszyscy kolejarze winni się do powyższych uchwał stosować.

(Następują podpisy 9-iu przedstawicieli obu stron.)

Z PABIANIC.

* Uniwersytet ludowy.

Zorganizowane przez Macierz Szkolną wykłady w uniwersytecie ludowym cieszą się dużym powodzeniem. Tak np. na wykłady chemii prof. Michalskiego, w dwóch kompletach uczęszcza blisko po 200 osób, przeważnie robotników. Duże zainteresowanie budzą wykłady pani Jętkiewiczowej, inż. Jętkiewicz, adw. Borowskiego i inne. Wykłady odbywają się w domu ludowym, przyrodnicze zaś w szkole handlowej.

*) Przedstawiciel Nar. Zw. Rob.

* Zabójstwo dwóch strażników.

Wczoraj wieczorem z rewizji w mieszkaniu Bogdańskiego wracali dwóch strażników: Triwiencow i Binok. Na ulicy Warszawskiej, niedaleko kościoła, spostrzegli oni kilkudziesięciu obradujących żydów; poprosili ich, aby się rozeszli. Wezwania usłuchano. Zaledwie jednak strażnicy odeszli kilka kroków, rozległy się strzały rewolwerowe. Priwidencow, ugodzony kulą z tyłu, padł na miejscu; do trupa jeszcze strzelano. Ugodzony kilku kulami Binok, uszedł ze 20 kroków i padł trupem. Wkrótce na miejsce wypadku przybyło wojsko i władze. Niektóre osoby zeznają, że mordercy po dokonanej zbrodni ukryli się w restauracji Szlamy Jelenowicza; aresztowano go i jego trzech synów: Symchę, Hersza i Abrama.

— Władze miejscowe oświadczyły obywatelom, że miasto w drodze administracyjnej będzie skazane na wypłacenie odszkodowania wdowom po 5,000 rubli, miasto również poniesie koszt przewozu wojska i orkiestry na pogrzeb. Zwrócono się również do władz wojskowych o wzmocnienie garnizonu pabianickiego.

* Skrócenie godzin handlu.

Wydano rozporządzenie, aby od dziś w Pabianicach wszystkie sklepy i bramy domów były zamknięte o 7 wieczorem.

* Osobista.

Lekarz miejski, dr. Broniewski, mianowany został lekarzem szpitala miejskiego, na jego zaś miejsce mianowano d-ra Jarniewskiego.

* Strejk szewców.

Zastrejkowali czeladnicy szewscy; żądają oni zapłaty za robotę: butów męskich 3 rub., kamasy 2 rub. 50 kop., bucików damskich 1 rub. 60 kop.

* Bandytyzm.

Onegdajszej nocy dokonano śmiałego napadu na młyn w Pliszkach (gmina Widzew). Właścicielem jego jest zasuspendowany ksiądz Kirchof. Koło północy wtargnęło dziewięciu ludzi, z nich kilku zamaskowanych. Rzucili się oni na księdza i poczęli go bić kijami i kamieniami. Ksiądz bronił się i zdołał umknąć przez okno; w negliżu dobiegł aż do cegielni Stenelów, gdzie go ubrano i w otoczeniu kilku ludzi odprowadzono do mieszkania. Stwierdzono, że bandyci zrabowali 200 rb. gotówką, biżuterię przeszło za 800 rb.; ostrzeżliwi dom. Ks. Kirchof poznał jednego z bandytów, Józefa Bogdańskiego, czeladnika piekarskiego z Pabianic. Aresztowano go.

* Uwiedzenie.

Ośmnastoletnia Chaja L., do której przybył jakiś młodzian z Działoszyca, zabrała ojcu gotówką 250 rb. i za 500 rb. biżuterii i wraz z kochankiem uknęła.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

Od pewnego czasu w Łodzi i okolicy sprzedają się bilety loteryi, urządzonej jakoby na rzecz uczącej się młodzieży polskiej. Wobec tego, że sprzedający powołują się na mnie, jako na organizatora tego przedsięwzięcia, nienieiszem proszę uprzejmie o oznajmienie w piśmie Szan. Pana, że z loteryją pomienioną nie mam niczego wspólnego, a o jej celach i organizacyi nie mam najmniejszego pojęcia.

Z wysokim szacunkiem

A. Rząd.

Łódź, 24/IV 1907.

Walka z bandytą.

Jak już donosiliśmy w depeszach, pod Lublinem d. 22 kwietnia doszło do krwawej walki z bandytą. Już o godzinie 1-iej po południu rozniosła się po mieście wieść, jakoby w Sławinku o pięć wiorst od Lublina wszczęła się formalna bitwa pomiędzy bandytami a wojskiem, posłanem w celu ich schwytania.

W kwadrans później — pisze korespondent „Słowa” — byłem już na miejscu. Jadąc, spotkałem w drodze oddział saperów i trzy rotę pułku riasańskiego, podążające do Sławinka. Miejscowa ludność przerażona rozlegającymi się salwami i nie wiedząc o co chodzi, w popłochu uciekła w stronę Lublina. Okazało się później, że były to strzały kozaków i policji, przybyłej już wcześniej do Sławinka.

Przybywszy prawie jednocześnie na miejsce

niezwykłych wypadków, dowiedziałem się, że policja obiegła dom, w którym się ukrył niebezpieczny bandyta. Powiadomiono mnie, że policja dowiedziawszy się o bytności jakiegoś herszta bandytów, pojechała go schwycić. Bandytę zauważono w chwili, gdy wychodził z żydowskiego sklepu, położonego tuż przy szosie. Bandyta, zauważywszy dwie zbliżające się dorożki z policją, otoczone kozakami, przywitał ich wystrzałami, sam zaś rzucił się do ucieczki i wpadł do kuźni, oddalony od sklepu o 20 kroków, opodal od szosy.

Stanąwszy w drzwiach kuźni, czekał na zbliżającą się policję, następnie zaś skrył się do mieszkania kowala. Nakazawszy opuszczenie mieszkania kowalowi i jego rodzinie i wyrzuciwszy przez okno trzyletnie dziecko kowala, bandyta został panem położenia w domu.

Policja z policmajstrem na czele weszła do kuźni i zaczęła pertraktować z bandytą, aby się poddał. Herszt odpowiedział strzałami, kładąc trupem strażnika Palczuka i raniąc w nogę drugiego — Łazarzkę. Policja wraz z kozakami pierzcha w nieładzie.

Wówczas to policmajster zażądał pomocy wojska. Trafiałem na chwilę, gdy wojsko nadchodziło.

Zaczęła się formalna bitwa i oblężenie kuźni. Przybyłe wojsko rozstawiono łańcuchem blisko na milę w krąg, poczynając od koszar, przy szosie, prowadzącej do Konopnicy, aż z wiorstę poza dwór w Sławinku. Część wojska rozlokowana w ogrodzie dworskim, dwie rotę zaś ustawiono jedną na górze wzdłuż szosy, drugą zaś poza budynkiem, w którym się mieści wspomniany sklepik żydowski. Zaczęto strzelać salwami; dano siedem salw karabinowych. Bandyta odpowiadał strzałami z rewolweru na każdą salwę, podczas czego rozstawieni żołnierze i policja usiłowali trafić w ukazującego się raz po raz bandytę.

Stan taki trwał do godziny 2 po południu. Połączywszy się telefonem polowym z koszarami, policmajster zażądał artylerji.

Około godziny 3-iej przybyło jedno działo szybkostrzelne. Ustawiono je na górze przy szosie i dano osiem strzałów szrapnelami, wybijając osiem dziur w murze budynku i burząc prawie doszczętnie całą kuźnię. Chwila przerwy i cisza. Rozlega się komenda: bracia szturmem! Pierścień się zwięża, podchodząc z wolna do budynku. Otwiera się okno, sypią się strzały, policja i wojsko cofa się ku szosie. Następuje nowa salwa armatnia, rujnująca dom jeszcze bardziej. Na zmianę stawiają znów dwie rotę wojska i sypią się salwy: ogółem osiemnaście. Po każdej prawie salwie, przez wybite armatniami strzałami otwory, nieustraszonego bandytę ukazywał się oczom obiegających i strzelał. Cisza. Wojsko i policja zbliża się do domu powoli i ostrożnie, trzymając broń w pogotowiu.

W mieszkaniu kowala zastano wreszcie leżącego na podłodze, koło łóżka bandytę z rewolwerem w ręku. Poznano w nim znanego policji herszta bandytów Stanisława Lisa, byłego rymarza z Kurowa. Gdy z bronią w ręku, zbliżano się do niego, ostatnim wysiłkiem usiłował jeszcze się zerwać i strzelić. Rzucono się na niego.

Ranny był w lewą pachwinę kulą karabinową, odłamkiem szrapnelu w głowę, zaś sam, usiłując widocznie odebrać życie, zranił się z brauninga w szyję.

Wyniesiono podziurawionego kulami policjanta z kuźni, następnie Lisa; znaleziono przy nim jeszcze setkę naboży rewolwerowych.

Rannych i zabitego strażnika odniesiono do wojskowego ambulansu i odwieziono ich do Lublina.

Miejsce wypadku otoczono strażą i dokonywują rewizji w sąsiednich domach.

Kuźnię rozwalono ze szczytem dach z nad kuźni opuścił się, mieszkanie zaś kowala, przedstawia obraz zniszczenia: literalnie zasypane jest ołowiem.

OFIARY.

Na Macierz Szkolną.

Dla uczczenia pamięci ś. p. Edwarda Grajnera, wdzięczni uczniowie szkoły rzemiosł 6 rb 30 kop.

(Na Koło północne).

Zamiast wieńca na trumienkę ś. p. Maniusi Pleń-

kowskiej od przyjaciół Ignacostwa Markiewiczów 5 rb

Na łódzkie gniazdo Towarzystwa opieki nad dziećmi.

Zebrałe w szkole handlowej p. C. Waszczyńskiej, w celu uczczenia pamięci ś. p. Maryki Pienkowskiej 15 rb 80 kop.

Na budowę kościoła w Narwie pod Petersburgiem. Maryanna K. 2 rb. — Jadwiga G. 30 kop.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi.
24/IV 1 pp.	740.0	+ 8.0	71	Pc Z 5	Z dnia 24/IV Temperatura max. +11.2° C.
24/IV 9 w.	736.9	+ 7.4	88	Z 3	Temperatura min +4.2° C.
25/IV 7 r.	733.3	+ 4.7	84	Pc Z 5	Opadu 4.9

~~~~~

## Telegramy

Petersburskiej Agencji Telegraficznej i własne.

Petersburg 24 kwietnia. Na posiedzeniu Rady państwa pod przewodnictwem Gołubjewa, odczytano Najwyższe ukazy o mianowaniu na stanowisko prezesa tejże Rady Akimowa, a na członka Pichno.

Ogłoszono Najwyższą rezolucję, która brzmi, jak następuje: «Szczerze boleję nad zgonem sekretarza stanu Frischa, pamiętając o jego wybitnych zasługach w sferze wymiaru sprawiedliwości i prawodawstwa».

Po krótkiej a sympatycznej charakterystyce działalności zmarłego Frischa, skreślonej przez Gołubjewa, Rada uczciła pamięć nieboszczyka oraz książy Golicyna, Oboleńskiego, Neledyńskiego i Mieleckiego przez powstanie.

Ogłoszono komunikat ministra sprawiedliwości o trudnościach, jakie napotkał senat w ogłoszeniu instrukcji i oświadczenie, podpisane przez 39 członków Rady o zmianach obowiązującej ustawy senatu.

Następne posiedzenie odbędzie się d. 27 b. m. Oświadczenie 29-ciu skierowano do ministra sprawiedliwości.

Członek Rady, biskup czelchyrński Platon, mianowany na katedrę arcybiskupią w Ameryce Północnej.

Petersburg, 24 kwietnia. Komisja Dumy do rozpoznania projektu prawa o reformie sądu miejscowego, przy udziale wiceministra Hasmana, ustanowiła trzyletni termin wyborów sędziów pokoju, formalne zatwierdzenie wyborów pozostawiła senatowi i orzekła, że wybory nie powinny być równoczesne z wyborami ziemskimi, ograniczyła zakres stosowania prawa zwyczajowego i t. d.

Komisja Dumy do rozpoznania projektu prawa o nietykalności osobistej, przy udziale wiceministra Makarowa, przyjęła art. 3 w następującej ostatecznej redakcyi: «Nikt nie może być aresztowany ani trzymany pod strażą, ani też poddany rewizji osobistej, aresztowi policyjnemu, lub innemu ograniczeniu wolności inaczej, jak w przypadkach, oznaczonych przez prawo, prztem po okazaniu rozporządzenia, pochodzącego od właściwej władzy sądowej. Rozporządzenie to winno zawierać ściśle określenie osoby, której jest udzielone, wyłączenie okoliczności sprawy i powołanie się na odpowiednie artykuły prawa».

Petersburg, 24 kwietnia. „Birż. wiadomości” donoszą, że z audyencji w Carskim Siole Gołowin jest zadowolony, co stwierdza, że o rozwiązaniu Dumy w blizkiej przyszłości nie może być mowy. Rezultat audyencji powinienby wpłynąć pomyślnie na prace Dumy.

Petersburg, 24 kwietnia. Ministra sprawiedliwości Akimowa mianowano prezesem Rady państwa.

Petersburg, 24 kwietnia. Ministerjum handlu wniosło do rady ministrów, w celu przedstawienia Dumie pod obrady, prawo o normalnym wypoczynku świątecznym w zakładach i biurach

handlowych i przemysłowych. Prawo to było ogłoszone i wprowadzone w wykonanie na podstawie art. 87 ustaw zasadniczych.

**Petersburg, 24 kwietnia.** (Pr.) Wiadomości o utrwaleniu się bytu Dumy potwierdzają także w bardzo kompetentnych kołach prawicy w Dumie.

**Petersburg, 24 kwietnia.** Rada ministrów w d. 23-im b. m. zatwierdziła wniosek ministra spraw wewnętrznych o wniesienie do Dumy państwowej wniosku o skasowanie art. 335 ustawy o służbie cywilnej.

**Petersburg, 24 kwietnia.** (Pr.) Mianowanie Akimowa, człowieka nowego i mało zasłużonego, prezesem rady państwa, wywołało złe wrażenie wśród członków tejże rady. Akimow jest zięciem Durnowa.

**Petersburg, 24 kwietnia.** (Pr.) Dymisy Kaufmana jest ostatecznie postanowiona. Na jego miejsce ministrem oświaty będzie prawdopodobnie Pichno z Kijowa.

**Petersburg, 24 kwietnia.** (Pr.) Według informacji, otrzymanych ze źródła kompetentnego, audyencya prezesa Dumy, Golowina, w Carskiem Siole miała przebieg następujący:

Golowin przedstawił na piśmie raport o działalności Dumy i jej komisji.

Cesarz powiedział, że z wyteżoną uwagą śledzi działalność Dumy i mimo istniejących w niektórych przypadkach zboczeń od normalnego biegu spraw, ma nadzieję, że utworzy się rozumna większość Dumy, przy której pomocy wyjdzie ona na drogę pracy zgodnej z prawem, a wspólnie z rządem.

**Odesa, 24 kwietnia.** O godzinie 10-ej rano do naczelnika więzienia Sacharuka, przejeżdżającego w bliskości szpitala Czerwonego Krzyża, z kanału przydrożnego dano kilka strzałów. Sacharuk zabity na miejscu. Dwóch ludzi strzelających zaczęło uciekać; na ścigających rzucili oni dwie bomby, lecz nie eksplodowały one. Zandarm, doganiający jednego z nich, zranił przestępcę, który jednak ubiegł jeszcze 300 kroków i strzałem odebrał sobie życie. Drugi przestępca ukrył się w bramie domu sąsiedniego, gdzie go ujęto.

**Charków, 24 kwietnia.** Skazanym za zabójstwo urzędnika pocztowego Siliukowowi i Kuzniencowi generał gubernator zamienił wyrok, skazujący na śmierć, na bezterminowe ciężkie roboty.

**Psków, 24 kwietnia.** Zamknięto bibliotekę publiczną w m. Porochowie za działalność przeciwrządową.

**Krasnojarsk, 24 kwietnia.** W szkole felczarów przy rewizji wykryto czcionki i nielegalną literaturę.

**Sewastopol, 24 kwietnia.** Stwierdzono że w zrabowaniu 20,000 rb. z kantoru pocztowego, brał udział urzędnik pocztowy, który umknął. Aresztowano trzech urzędników, podejrzanych o udział w rabunku.

**Sewastopol, 24 kwietnia.** Główny komendant floty czarnomorskiej, admirał Wiren, objął obowiązki generał-gubernatora i naczelnika załogi.

**Moskwa, 24 kwietnia.** Rada uniwersytetu z powodu oznaczonego na dzień 13 maja wznowienia wykładów uznała za konieczne wyjaśnić, że jeżeli po wakacjach wielkanocnych wykłady te nie będą wznowione lub też zostaną przerwane pogwałceniem porządku w uniwersytecie, w takim razie słuchanie przedmiotów wykładowych nieukończonych, jakoteż zajęcia praktyczne nie ukończone, nie będą zaliczone studentom.

**Moskwa, 24 kwietnia.** Z rozporządzenia metropolity zamknięto seminaryum duchowne do 15 maja r. b. Wychowawcom polecono opuścić na 2 tygodnie wspólne mieszkania studenckie.

**Mińsk, 24 kwietnia.** Wytoczono śledztwo karne o nadużycie władzy przeciw byłemu prezydentowi miasta Wollowiczowi, za to, że bez pozwolenia zwołał posiedzenie rady miejskiej, na którym zapadła uchwała, aby prosić o usunięcie gubernatora Kurłowa z Mińska.

**Brześć-Litewski, 24 kwietnia.** Biuro zawodowego Związku kolejowego wydrukowało oświadczenie, wyjaśniające przyczyny oddzielenia się od Związku wszechrosyjskiego, którego zasady polityczne stały się tego powodem. Biuro wzywa pracowników kolejowych do utworzenia tylko Związku zawodowego.

**Mińsk-Litewski, 24 kwietnia.** W izbie sądowej przy wzmocnionym składzie sesji zaczęła się sprawa o strejk pocztowo-telegraficzny w r. 1905. Oskarżone są 22 osoby, z których 12 za należenie do nielegalnego Związku i gwałty, czynione względem osób, które nie chciały przystąpić do strejku.

**Libawa, 25 kwietnia.** Wykryto biuro paszportowe lotewskiego związku rewolucyjnego. Znajdowało się tam 28 pieczęci różnych urzędów podatkowych i zarządów gminnych. Trzy osoby aresztowano.

**Batum, 24 kwietnia.** Dzisiaj w bazarze, w pobliżu zarządu policji, zabito przysięgłego rachmistrza kasy skarbowej. Zabójca umknął.

**Ekaterynosław, 24 kwietnia.** Na stacji Mopsino kolei ekaterynińskiej zbrojni bandyci, zagrożiwszy naczelnikowi rewolwerami, zrabowali rb. 5,720.

**Tyraspol, 24 kwietnia.** Komisya rolna dokonała pierwszej likwidacji gruntów. Trzem spółkom włościańskim sprzedano 760 dzies. po 150 rb. z opłatą w ciągu lat 55. Coraz więcej ziemian ofiarowują grunta na sprzedaż.

**Tyflis, 24 kwietnia.** Na stacji Ewłach raniono wystrzałem z rewolweru naczelnika depo. Sprawca zamachu umknął.

**Tyflis, 24 kwietnia.** Sąd polowy skazał syna duchownego pułkowego Jordannaszwilego na 10 lat robót ciężkich za wyrób i przechowywanie materiałów wybuchowych z polecenia terorystów.

**Zlatoust, 24 kwietnia.** Na dworcu kolejowym raniono śmiertelnie inż. Wasiljewa.

**Wiedeń, 24 kwietnia.** Urzędowy «Militär-Verordnungsblatt» ogłasza dymisyę figel-adjutanta, majora ks. Hohenlohe-Schillingfürsta, agenta wojskowego przy ambasadzie austriacko-węgierskiej w Petersburgu. Książę występuje ze służby wojskowej, aby poświęcić się dyplomacji. Agentem wojskowym w Petersburgu mianowano kapitana sztabu generalnego, hr. Spanocchiego.

**Berlin, 24 kwietnia.** Zarządy związków robotniczych wzywają robotników, aby nie rozpoczęli strejków bez zastanowienia. Zebranie czeladników piekarskich, w którym uczestniczyło 2,000 czeladników, wysłuchawszy raportu przewodniczącego centralnego Związku piekarzy, uchwaliło zwrócić się do nadburmistrza berlińskiego z prośbą o przyjęcie roli pośrednika pomiędzy czeladnikami a majstrami i przyznanie im takiego sposobem do zapobieżenia strejkowi.

**Tulon, 24 kwietnia.** Pożar zniszczył w arsenałe pięć wielkich gmachów. Ogółem odniosło rany 40 osób, a w tej liczbie 20 żołnierzy.

**Palemo, 24 kwietnia.** Przybyli tu królestwo angielscy na jachcie „Victoria and Albert”.

**Londyn, 24 kwietnia.** Podczas rozpraw nad projektem armii terytorjalnej, minister wojny oświadczył w izbie posłów, że prezesi gabinetów kolonialnych uznali projekt jego za najlepszy plan organizacji armii i zamierzają użytkować go przy organizacji armii kolonialnych. Takim sposobem — mówi minister — powstałaby nie tylko jedna armia terytorjalna, licząca 300,000 ludzi, ale utworzyłby się cały szereg armii w koloniach, co przy czyniłoby się wielce do zapewnienia bezpieczeństwa państwu. (Oklaski).

Rząd uważa projekt ten za najlepszy środek uniknięcia wprowadzenia ogólnej, obowiązkowej służby wojskowej. Po wyczerpaniu rozpraw, izba przyjęła znaczną większością głosów projekt ministra w drugim czytaniu.

**Szanghaj, 24 kwietnia.** Z liczby studentów wybranych przez rząd dla studyowania w Europie nauk wojskowych, pierwsza grupa, złożona z 15-tu studentów, wyjeżdża do Europy dnia 27 b. m. Młodzieńcy wstąpią do armii francuskiej, jako szeregowcy.

DZIENNE.

**Petersburg, 25 kwietnia.** Pierwszy departament Senatu postanowił wytoczyć śledztwo przeciwko prezydentowi byłemu dyrektorowi politechniki ks. Gagarynowi, czterem członkom zarządu i profesorowi Staniewiczowi z powodu «bezczyńności władz». Do odpowiedzialności sądowej ma być pociągnięty również pomocnik zarządzającego internatem Matusewicz.

Giełda warszawska.

(Telefonem).

|                                     | zad.  | ofiar. | tran.   |
|-------------------------------------|-------|--------|---------|
| 4% renta państwowa . . . . .        | 73 35 | 72.35  | 82.95   |
| 5% pożyczka wewnętrzna z 1905 r.    | 93.50 | 92.50  | —       |
| 5% „ „ „ z 1906 r.                  | 87.00 | 86.00  | 86.45   |
| 4% listy ziemskie . . . . .         | 81.50 | 80.50  | 80.95   |
| 4 1/2% listy ziemskie . . . . .     | 88.80 | 87.90  | 88.35   |
| 4 1/2% listy zastawne m. Warszawy   | 83.10 | 82.40  | 82.75   |
| 5% „ „ „ „ „                        | 88.20 | 87.25  | 87.65   |
| 4 1/2% „ „ „ „ „ Łodzi . . .        | —     | —      | —       |
| 5% „ „ „ „ „                        | —     | —      | —       |
| Akcyje Banku handlowego w Łodzi     | —     | —      | —       |
| Pożyczka premiova I-ej emisji . . . | 398   | 328    | 334     |
| „ „ „ II-ej emisji . . . . .        | 250   | 240    | 246     |
| „ „ „ „ „ szlachacka . . . . .      | 235   | 226    | 231     |
| Lipopy . . . . .                    | 470   | 455    | —       |
| Rudzi . . . . .                     | 350   | 340    | —       |
| Starachowice . . . . .              | 120   | —      | —       |
| Putiłowskie . . . . .               | 102   | 101    | 101 1/2 |
| Czeki na Berlin . . . . .           | 46.95 | —      | —       |

Giełda petersburska.

(Tel. wł. „Rozwoju“).

Renta państwowa. 72,75.

Rozkład pociągów.

Zimowy.

Kolej Fabryczno-Ełdzka.

Odechdzą z Łodzi: a) 12.30, b) 7.10, c) 11.55, d) 1.38, e) 3.15, f) 6.10, g) 8.20.

Przychodzą do Łodzi: h) 4.30, i) 7.20, j) 9.35, k) 1.150, l) 3.40, m) 5.22, n) 8.30, o) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliszka.

Odechdzą do Kalisza: o godz. r) 7.55, s) 12.15, t) 6.13 do Warszawy: o godzinie u) 11.13, w) 4.07.

Przychodzą z Kalisza: o g. 11.03, 3.55, 9.15.

Magazyn ubiorów męskich.

Mam honor zawiadomić Sz. P.P., że pracownia moja **przeniesiona została** z ulicy Średniej na ul. **ZAWADZKA** pod **№ 5**, o czem podaję do wiadomości Szan. klientów, licząc i nadal na łaskawe poparcie. Pozostaję z szacunkiem  
**Julian Kozłowski.**  
534-108

We wsi Wągry, 4 wiorsty za Koluszka mi do wynajęcia  
**poł domu**  
na letnie mieszkanie, ładny duży ogród, woda, konie na miejscu. Cena przystępna. Właściciel Ignacy Rozwiesz. 606-32

Poszukuje się od 1-go lipca lub 1-go października r. b. **MIESZKANIE** jasne, 6 pokoiów z kuchnią i wygodami w czystym domu w środku miasta, między ulicami Benedykta, Krótką i Nowym-Rynkiem. Oferty pod lit. „A. Z” przyjmuje Administracya „Rozwoju”. 594-3-8

**WAGNER** Kaucyonowane biuro Komisowe i Rekomendacyjne, Warszawa, Rysia 5, telefon 18999, poleca osoby pracujące w nauce, handlu, przemyśle, rolnictwie. Nauczycieli, nauczycielki, kasyerów, buchalterów, korespondentów, dyrektorów, administratorów, agronomów, leśników, gorzelanych, techników, magazynierów, inkasentów, wojażerów, prowizorów aptekarskich, ogrodników, chmielarzy, oficjalistów do cukrowni, ekspedyentów, ekspedyentki, biurowyści, bony różnych narodowości, ochmistrzynie, ochroniarki, felczarki i t. p. Na żądanie kaucye, poważne referencye. 1668-33

Nauszycielka

rutynowana z patentem—poszukuje posady przy fabryce. Bliższa wiadomość w Administracyi „Rozwoju” i w Zglerzu u kasyera miejskiego. 522-3-3

Młody człowiek

ze znanej inteligentnej rodziny poszukuje posady kasyera lub pomocnika buchaltera. Oferty proszę składać w administracyi „Rozwoju” dla „Kasyera”. 599-3-3

Warszawski MAGAZYN

przyjmuje do roboty suknie, bluzki, wykonywa starannie; suknie i bluzki gotowe. Andrzejka 1 m. 11, I piętro. 582-3-3

Od 1-go lipca pokoju z kuchnią

na I-em piętrze poszukuje się w dobrym punkcie. Oferty proszę składać pod „Mieszkanie” w Administracyi „Rozwoju”. 565-6-4

**Instytut Minerwa**  
Zürich—Uniwersytecka 18.  
Specyalna szkoła przygotowująca do Politechniki i Uniwersytetu.  
(Matura) Czas przygotowania: dla posiadających wykształcenie szkół, sekundarnych 1-2 lat.  
Przyjmuje się uczniów w każdym wieku — nie młodszych jednak, nad 16 lat. Skutki wspaniałe. Dr. J. Keller, docent politechniki, Aug. Mark, dr. F. Laagar. 608-4

# ZARZĄD Banku Handlowego w Łodzi

podaj niniejszem do wiadomości, że na mocy uchwały zapadłej na Ogólnem Zebraniu Akcjonaryuszów z dnia (11) 24 Kwietnia r. b. dywidenda za rok 1906 zatwierdzoną została w stosunku 6% czyli po

## 15 rubli od Akcji na 250 rubli.

Wypłata tejże skuteczną będzie, poczynając od dnia (12) 25 Kwietnia r. b. za zwrotem kuponu Nr. 33 pierwszej emisji, lub Nr. 24 drugiej emisji, Nr. 12 trzeciej emisji i Nr. 10 czwartej emisji w kasach:

a) Banku Handlowego w Łodzi i Oddziałów tegoż w **Warszawie, Lublinie, Radomiu, Kielcach.**

b) Woźżańsko-Kamskiego Banku Handlowego w Petersburgu.

Łódź, dnia (12) 25 Kwietnia 1907 r.

615-1

**Ogłoszenie.** Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, iż z dn. 1 maja r. b. wprowadzony zostaje następujący letni rozkład pociągów:

| z Łodzi Fabr. do Kozłuszek     |          |            | z Kozłuszek do Łodzi Fabr.     |          |            |
|--------------------------------|----------|------------|--------------------------------|----------|------------|
| № pociąg.                      | Odchodzi | Przychodzi | № pociąg.                      | Odchodzi | Przychodzi |
| 2                              | 12-30    | 1-32       | 1                              | 3-29     | 4-30       |
| 32                             | 7-10     | 7-51       | 3                              | 6-20     | 7-35       |
| 4                              | 11-20    | 12-23      | 5                              | 8-30     | 9-40       |
| 36                             | 2-00     | 2-38       | 31                             | 9-32     | 10-15      |
| 6                              | 3-15     | 4-21       | 7                              | 2-57     | 4-05       |
| 34                             | 6-10     | 6-50       | 35                             | 4-45     | 5-25       |
| 8                              | 8-20     | 9-32       | 9                              | 7-25     | 8-35       |
| 22                             | 8-35     | 9-43       | 33                             | 10-17    | 11-00      |
| 24                             | 6-35     | 7-42       | 23                             | 8-50     | 10-00      |
| z Łodzi Kaliskiej do Kozłuszek |          |            | z Kozłuszek do Łodzi Kaliskiej |          |            |
| 42/4                           | 10-45    | 12-23      | 3/41                           | 6-20     | 8-10       |
| z Łodzi Kaliskiej do Słotwin   |          |            | ze Słotwin do Łodzi Kaliskiej  |          |            |
| 54                             | 6-20     | 7-52       | 53                             | 5-10     | 6-55       |

Pociągi № 23 i 24 będą kursować codziennie od dnia 20 maja do dnia 19 go września włącznie. Pociąg Nr. 22 będzie kursować od dnia 20 maja do d. 19 września w niedziele i święta, wykazane w atłasach rozkładu jazdy pociągów.

1) Godziny w czarnych obwódkach oznaczają czas od 6 wiecz. do 5.59 rano, 2) Z drogą żel. W.-Wiedeńską łączą się pociągi № 2, 32, 4, 36, 6, 34, 8, 1, 3, 5, 31, 7, 35, 9, 33, 41 i 42: z drogami Nadwiślańskimi № 2, 32, 6, 34, 3, 31, 7, 9, 53 i 54; z linią Kaliską № 42/4, 3/41, 53 i 54.

3) W bezpośredniej komunikacji pomiędzy Łodzią F. i Warszawą kursują pociągi № 31, 32, 33 i 34 i jeden wagon I/II klasy w pociągu № 1; pomiędzy Łodzią Kaliską i Tomaszowem № 53 i 54.

4) We wszystkich pociągach znajdują się wagony I, II i III klasy. 603

5) Wagony pocztowe kursują w pociągach № 5, 9, 32, 34, 35 i 36. 3-1

### Zarząd Łódzkiej Kasy Posagowej

niniejszem zawiadamia członków i kandydatów, że **Ogólne nadzwyczajne zebranie** odbędzie się w dniu (15) 28 KWIECIEŃIA r. b. o godzinie 2 ej po południu w Lokalu 4 Oddziału Łódzkiej Ochotniczej Straży Ogniowej ulica ZARZEWSKA 88, dla wyborów Zarządu i Komisji Rewizyjnej; jak również prosi członków do tegoż Zebrania złożyć dokładne swoje adresy w lokalu Kasy, codziennie od 4 do 8 wiecz. 601-3-3

Zarząd.

Potrzebny rutynowany woźażer do artykułu spożywczego. Pierwszeństwo mają ci, którzy mają ciągłe stosunki ze sklepami spożywczo-kolonialnymi. Wymagana kaucja rub. 35. Obejmujący ma załatwiać, inkasować, brać obstatunki i dostawiać. Na prowincyi główna reprezentacja. Od godziny 10 do 12 rano. Blizszy adres w Adm. „Rozwoju”. 596-3

### Mieszkanie

z 5 lub 6 pokoiów z wszelkimi wygodami na parterze **do wynajęcia** od 1 lipca. Ul. Kamienna № 22 (róg Widzawskiej). Tamże i pokój z kuchnią i przedpokojem w oficynie. 571-3-3

### DROBNE OGŁOSZENIA.

**A.A.A.A.A.A.** Nauczycielki wyższego wykształcenia, freblówki muzyczne, cudzoziemki z szyciem, na miejsca stałe i kondycje letnie, poleca Biuro Rościszewskiej, Przejazd 14. 834-8-4

**AAAAA** Nauczycielki z różnym stopniem wykształcenia i różnej narodowości, freblanki ze słoidem, muzyka, na posady stałe i na kondycje letnie poleca Biuro Arlet, Piotrkowska 92. 822-10-8

**A.A.A.A.** Biuro Kaczorowskiej, Na wrot 2, ma zaraz do umieszczenia: nauczycielki, freblanki zagraniczne z szyciem i krojem. 831-7-7

№. 124. Piotrkowska dom Tischera №. 124.  
I piętro.

**Pierwsza Chrześcijańska Lecznica chorób zębów i jamy ustnej**  
otwarta od 10 rano do 7 wieczór. Konsultacja 25 k., zęby sztuczne od rb. 1 kop 50 i wyżej. 1613:54  
Reperuje i przerabia zęby sztuczne. 1613:54

№. 124. Piotrkowska dom Tischera №. 124.  
I piętro.

**MAGAZYN GALANTERYJNY**  
**A. Spodenkiewicz, Konstakynowska 26**  
poleca na sezon bieżący obuwie płócienne męskie, damskie i dziecięce, parasolki i laski. Wielki wybór dziecięcych **koszul kolorowych** z angielskich zefirów w najświeższych desentach własnego wyrobu. **Ceny bardzo umiarkowane!**  
Króć doskonały; wykończanie nadzwyczaj staranne. Przyjmuje się wszelkie zamówienia na bieliznę męską. 611-10-1

**A.A.A.** Akuszerka F. Mularska, Konstakynowska nr. 22, przyjmuje zamówienia pań, spodziewających się słabości. 810-k-5

**Biuro kaucyonowane I. Sudana, Południowa nr. 2,** poleca wszelką służbę z dobrmi świadectwami. Tamże potrzebna panienka lub kobieta w starszym wieku, umiejąca pisać po rosyjsku i po polsku. 874-2-2

**Do odstąpienia od 1-go maja stołownia.** Wiadomość u naczelnika na poczcie. Przejazd 905-3-2

**Dom murowany jednopiętrowy z zabudowaniami, ładnym ogrodem, plac 5,500 łokci kw., oddzielna hipoteka, przy kolej, z powodu wyjazdu do sprzedania za 5,000 rb. Wiadomość Pabianice, Biuro dzienników. 973-1**

**Do wynajęcia pokój z utrzymaniem lub bez.** Mikołajewska nr. 46 mieszek. 4. 920-2s-1

**Do szycia potrzebna panienka.** Wólczańska 97 mieszek. 17. 924-3-1

**Jest do sprzedania fortepian używany.** Wiadomość Piotrkowska 165 m. 5. 893-3-3

**Kupię szafę używaną do rzeczy.** Wiadomość w Administracji „Rozwoju”. Przejazd nr. 8. 811-d-7

**Kantorowa potrzebna do pralni, pierwszeństwo mają obeznane w tej branży.** Wiadomość w pralni. Zachodnia 44. 889-3-3

**Letnie mieszkania przy stacyi Gądkówek i Różyca, las, park i kąpiel: od 20 do 30 rb. za pokój z kuchnią — u Szera w Różyca. 903-4-2**

**Maryja Wilkoszewska udziela lekcyj śpiewu i gry na fortepianie.** Osoby niezamożne, obdarzone wybitnym talentem korzystają z ulg w opłacie. Wiedzewska nr. 36. 876 4ws-1

**Maszyny 2 Singera prawie nowe, bębnowa i pierścieniowa; 1 maszyna 20 rubli.** Dzielna 28-2. 856-4-4

**Maszyna bębnowa i pierścieniowa, mało używana Singera, tania sprzedam.** Ul. Złota nr. 3 m. 52. 914-3s-1

**Nieodrogo robię suknie, blazki.** Przejazd 48 m. 11, II-gie piętro. 1611-r-115

**Nauczycielka podejmie się opieki nad panienkami, chcącymi wyjechać do Ojcowa na wakacje.** Wiedzewska 86-2, parter. 896-2ws-1

**Od 1-go lipca jest do wypuszczenia piekarnia z dwoma pokojami.** Bałuty, ulica Kielna nr. 24, u Chrzanowskiego. 913-3s-1

**Poszukuję szycia w domach prywatnych lub na wyjazd.** Targowa 32 m. 16. 932-2-1

**Panienka potrzebna do zajęć kantorskich w małym interesie, 10 rb. miesięcznie.** Rutkowski, Piotrkowska 46. 929-1

**Potrzebny chłopiec lat 18 do roboty.** Rutkowski, Piotrkowska 46. 930-1

**Potrzebne są zdolne panny do szycia i podręczne.** Ulica Skwerowa nr. 15, w oficynie. 926-8-1

**Potrzebne zdolne panny do szycia, podręczne i uczenice.** Nawrot 18 m. 11. 928-3-1

**Przybłąkał się pies, maści żółtej, duży.** Jest do odebrania na ulicy Skwerowej nr. 5. 931-1

**Potrzebny ślusarz i uczeń — ślusarstwa.** Wiedzewska 128. 909-2-2

**Potrzebny zaraz ekspedjent na wyjazd do Warszawy z kaucją rb. 100 na dobrych warunkach.** Wschodnia nr. 17 m. 5, od 3 do 6 po południu. 910-3-2

**Potrzebne podręczne i uczenica.** Przejazd 48 m. 11. 919-1

**Poszukuję dobrą i zdolną krawcową do domu prywatnego.** Cegielińska nr. 25, Rozanthal. 917-2-1

**Potrzebna inteligentna panienka z szyciem do pomocy w gospodarstwie i zająć się dwojgiem starszych dzieci.** Ul. Piotrkowska 99 m. 3. 915-3-1

**Potrzebne zaraz zdolne podręczne do pracowni Czajkowskiej.** Składowa 21. 918-3-1

**Potrzebne staniczarki i podręczne.** Ul. Wiedzewska 44 m. 21. 911-3-2

**Potrzebna zdolna prasowaczka.** Orla nr. 14. 890-3-3

**Potrzebna uczenica do pracowni.** Wiadomość Piotrkowska 165 m. 5. 892-3-3

**Potrzebna pomocnica na przychodnię z kaucją do sklepu monopolowego.** Dzielna nr. 4. 895-3-3

**Portrety: kredkowe, olejne, pastelowe, wykonywam artystycznie z każdej fotografii.** L. Jankowski, Mikołajewska 59, m. 59. 821-8-6

**Sklep do wynajęcia.** Pańska 9. 934-6-1

**Sumienny zagraniczny nauczyciel uczenia osobom starszym i dzieciom nauki języka niemieckiego i polskiego, za skromnym wynagrodzeniem.** Lekcje zbiorowe w domu bardzo tania. Tamże podejmuję się prowadzenia ksiąg rachunkowych lub innych czynności biurowych na godziny. Łaskawe zgłoszenia ulica Zachodnia nr. 39 m. 9, od 12-2 poł. lub w Administracji „Rozwoju” pod „Zagraniczny” 879-3-2

**Ślusarz mechanik, obeznany z wszelką maszynową robotą, poszukuje posady na prowincyi u W. P. obywateli ziemskich.** Wiadomość ulica Gubernatorska nr. 22 m. 12, w Łodzi. 891-3-2

**Udzielam tania lekcyj.** Wiedzewska 86 m. 2, parter 812-4cs-4

**Zaginęły dwa bilety do loży Nr. 39 i 40, na południowe przedstawienie amatorskie w teatrze Sellina, na sobotę dnia 27 b. m. Ostrzegam, iż takowe są nieważne.** 916-1

**Zaginął Antoni Kłozę z Pabianic, lat 34, brunet, cierpiący na umysł, wyszedł z domu w palcie brązowym, pod paltem miał ubranie czarne marynarkowe. Kto by wiedział o nim proszę zawiadomić żonę, Pabianice, ul. Bugaj, dom Józefa Knapik. 922-3-1**

**Zaginął paszport na imię Michalina Cyrulewskiej, wydany z gminy Rusocice.** 921-3-1

**Zgubiono paszport, wydany przez wojtę gminy Chodel, pow. Lublińskiego, na imię Izzydora Stempniaka.** 927-3-1

**Zaginął paszport na imię Andrzeja Wolensztoina, wydany z m. Łodzi.** 925-3-1

**Zaginął paszport na imię Józefa Osekowskiego, wydany z gminy Złoczew.** 933-3-1

**Znaleziono weksel, wystawiony przez Johana Szlezińskiego na 25 rb. bez daty.** 907-3-1

**Zaginął paszport na imię Heleny Przybylskiej, wydany z gminy Goszczanów.** 908-3-1

**Zaginął paszport na imię Antoniny Ochmańskiej, wydany z osady Szadek gub. kaliskiej.** 902-3-1

**Zaraz do sprzedania pianino czarne koncertowe, oraz posadzka cementowa nowa do dużego sklepu.** Wiadomość Zawadzka 4 m. 5. 888-3-2

**Zaginął paszport na imię Józefa Oleśkowskiego, wydany przez wojtę gminy Złoczew, pow. sieradzkiego, za Nr. 253/6.** 894-3-2

**Zaginął mi weksel na rb. 150, płatny 1-go listopada 1907 r., wystawiony przez Florentynę i Leona Piotrowiczów, na imię Karola Czeskiego, wobec czego uważany ten weksel będzie za nieważny.** 897-3-2

**Zaginął paszport na imię Władysława Wolnego, wydany z magistratu m. Łodzi.** 873-3-3

# 5

rubli kosztują spodnie z dobrego kamgaru. Ubranie marynarkowe z modnego szwiotu od rb. rb. 14.50. Palta letnie od rubli 14. Palta wiosenne od rb. 19. Kamizelki modne kolorowe od rubli 3.50. Wielki wybór ubrań uczniowskich i dziecięcych po niskich cenach w oddziale męskim u

**Emilia Schmechla**  
Łódź, Piotrkowska 98.  
Warszawa, Marszałk. 130.



# Łódzkie Zgromadzenie Kupców dla popierania sztuk pięknych.

Dziś i codziennie

476-d-

## Międzynarodowy KONCERT

z udziałem  
**pierwszorzędnych  
artystów.**

Na ogólne żądanie publiczności, jeszcze 6 gościnnych występów „**Królowej Diamentów**” francuskiej śpiewaczki M-lle de Berio. Występ hiszpańskiego salonowego ekwilibrysty **Fidali**. Oryginalnego duetu imitacji wielkich świń. **The Pawel Sogies Giant Parks**. Oryginalnych tancerek transformatorek sióstr **Lewandowskich**. Muzykalnego numeru sióstr **Claers**. Tyrolskiego duetu **Elman**. Rosyjskiej śpiewaczki baronesy **Dessior**. Niemieckiej śpiewaczki **Dore**. Transformatora **Kastov Watta** i innych.

Wejście dla gości rb. 1.

Peczatek o godzinie 9 wieczorem.

Reżyser i administrator S. D. BARU.

**Wszystkim osłabionym, wycieńczonym,**

zdemerwowanym i pozbawionym energii  
życiowej przywraca siły i chęć do życia

# SANATOGEN BAUERA

Pochlebne opinie więcej niż 3600 lekarzy i profesorów. — Dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych. — Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw. Prawdziwy tylko w opakowaniu rosyjskiem.

Broszury gratis i franco wysyła S. Karczewski, Warszawa, Nowo-Senatorska 4.

472-4-4

## PLAC Przy ulicy Widzewskiej

około 20,000 łokci kwad. obszaru, z połączeniem kolejowem, kantorem i mieszkaniem — natychmiast albo od 1-go lipca r. b. do wydzierżawienia. Bliższych wiadomości udzieli **Kantor, ulica Widzewska Nr 62.**

572-7-4

## PIEGI, PLAMY I PRYSZCZE

557-10-3

usuwa bezpowrotnie

### pasta VIOLINA

zupelnie nieszkodliwa i znakomicie wpływająca na świeżość i delikatność cery.

Z powodzeniem zastępuje wszelkie znane dotąd kremy krajowe i zagraniczne.

Żądać w aptekach, składach aptecznych i perfumeryach.



**Codzienny zarobek 1 rb. 50 kop. i więcej**  
dla mężczyzn i kobiet, które zyczą wygodnej domowej pracy na pospiesznych pończosznicych maszynach. Nauczyć się roboty można szybko bez nauki przygotowawczej. Dajemy własny materiał i płacimy gotówką. Odległość nie przeszkadza. Warunki wysyła bezpłatnie 1-sze Petersburskie Towarzystwo wyrobów trykotażowych domowej produkcji. — Główny Zarząd: Petersburg, Wasiljewskij Ostrow 9 linia Nr. 20-37. Filie: Moskwa Plac Twerski, Kozickij pieru-łok, dom T-wa Bochruszina, m. 239-37, Warszawa, Marszałkowska 129-37, Saratów, ulica Nikolska Nr. 2-37. 382-d-16

## URZĄD STARSZYCH

556-2-2

### Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

ma zaszczyt prosić P.P. Członków Zgromadzenia na **OGÓLNE ZEBRANIE**, które odbędzie się we **WTOREK** dn. 30 **KWIETNIA** r. b. o godz. 5 po południu w sali giełdowej (Zielona nr. 3) z następującym porządkiem dziennym: 1) Rozpatrzenie sprawozdania i bilansu za rok 1905 i 1906. 2) Rozpatrzenie sprawozdania Szkoły Handlowej. 3) Wybór 2-ch członków Rady Opiekunczej na miejsce P.P. I. Surzyckiego i Poznańskiego. 4) Wybór Podstarszego Urzędu starszych i 2-ch jego zastępców. **Podstarszy Zgromadzenia Kupców Stan. Silberstein.**

## Licytacja

### w Lombardzie A. Szymkiewicza.

Niniejszem zawiadamia, że w lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 44, odbywać się będzie 17/30 kwietnia 1907 r., od godz. 10 rano **Licytacja** niewykupionych i nieprolongowanych fantów, wartości większej, niż 100 rb. są oznaczone N.N.: 3196, 4121, 4661, 5912, 5977, 13636, 13996, 14141, 16102, 16230, 16286, 16406, 16446, 16707, 17183, niżej stu — numeru są wywieszony w kasie Lombardu.

**Zgłaszania się o prolongatę w dniu licytacji nie będą przyjmowane.**

577-4-3

## Letnie mieszkania

do wynajęcia od 1-go maja w w **Koluszkach**, 3 pokoje z kuchnią umeblowane, oraz pokój z kuchnią od 1-go czerwca. Wiadomość na miejscu w szkole p Dolewskiego. 414-d-

## Dr. H. Rosenthal

Choroby wewnętrzne i dziecięce (sp. gorączkowe, zakaźne)

Konstantynowska 7. 1415-r-77  
Godziny przyjęć od 9-10 i od 5-7-ej.

## Dr. E. Sonnenberg

choroby skóry, dróg moczowych i wenerycznych

CEGIELNIANA 14 (wejście od ul. Wólcząskiej) od 11-1 i od 4-7½. 246-r-67

## Dr. A. STEINBERG

Benedykta 3.

ZAKŁAD ORTOPEDYCZNO-GIMNASTYCZNY (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni itp.). Leczenie masażem (wibracja), elektrycznością (usuwanie włosów twarzy za pomocą elektrolezy). **Gabinet Roentgenowski** (leczenie sromieniami Roentgena exem'y, lupus'u, favus'u i t. p.). 1280r58

## Dr. Eugenia Korot-Gorczuni

POWRÓCIŁA

Choroby kobiece i Akuszeria Piotrkowska 121

Przyjmuje do 11 rano i od 3-5 popoł. 502-r-149

## Dr. Stanisł. Piekarski

Choroby weneryczne i skórne

przyjmuje od 9 do 10 rano i od 5-ej do 7-ej wieczorem. Piotrkowska 132. 1331r96

Osiadłem się w tutejszem mieście jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, płciowych i chorób włosów. Przyjmuje codziennie od 8 do 1 w południe i od 4 do 8 po poł.

## Dr. B. Rejt

ulica SREDNIA Nr. 5. 149r45

## Dr. D. Helman

Speyalista chorób uszu, nosa, krtani i gardła

Przyjmuje od godziny 9½-11-ej zrana i od 4-7-ej wieczorem. 763r142

## Dr. Józef Michalski

Okulista

ul. MIKOŁAJEWSKA 22  
przyjmuje od 9-ej do 11-ej rano i od 4-ej do 7-ej po poł. 1467-r63

## Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne

### Dr. St. LEWKOWICZ

Zachodnia Nr 33

(obok lombardu akcyjnego)

Dla panów od 9-1 i od 6-9, dla dam od 5-6 po poł. W niedziele od 9-1 i od 3-6 po poł. 1141r42

## Dr. JELNICKI

ul. Andrzeja 7.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Od 8-10 rano, 5-8 po poł., w niedziele i święta 9-12 rano. 1463-r-167

## Dr. S. SZNITKIND

Nawrot Nr. 13

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Przyjmuje od g. 8-11½, rano, od 5-8½, wiecz. 460-r-193

## Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne

Nawrot Nr. 2.

Przyjmuje od 8-11 i do 6-8 po połud. panie od 5-6. 637r261

## Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11

Choroby dróg moczowych, skórno i weneryczne.

Przyjmuje od g. 8½-1 rano i od 5-8, panie od 4-5. 1070-r-30

## Dr. L. Prybulski

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 6-8 w. panie od 5-6 popoł., w niedziele od 9-1 r. i od 3-6 popoł. 1420r344

Ulica Południowa Nr. 2.

## Letnie mieszkanie

w **Przygoniu** pod Łaskiem, do wydzierżawienia, woda bieżąca i las w miejscu. Wiadomość na miejscu. 553-4-4

Do wynajęcia od 1 lipca r. b.

## mieszkanie,

składające się z 5 pokoiów, kuchni i łazienki na I piętrze, z ogródkiem, tudzież 3 pokoje na dole. Południowa Nr 19, lub w sklepie B. Chądzyńskiego, Przejazd Nr 16. 598-3-2

# DYREKCYA

## Drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej

Wobec wiadomości, że poczynając od dnia (18 kwietnia) 1 maja r. b. pociągi osobowe drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej kursować będą podług następującego rozkładu:

### A) Linia główna i odnoga Aleksandrowska.

#### Warszawa-Granica-Sosnowice.

| № 19            | № 9              | № 31            | № 15             | № 17             | № 5              | № 37             | № 39             | № 33             | № 55             | № 1              | № 18     | № 38         | № 2      | № 20            | № 32            | № 56            | № 40            | № 6              | № 16             | № 34             | № 10             |                  |                  |                  |
|-----------------|------------------|-----------------|------------------|------------------|------------------|------------------|------------------|------------------|------------------|------------------|----------|--------------|----------|-----------------|-----------------|-----------------|-----------------|------------------|------------------|------------------|------------------|------------------|------------------|------------------|
| Osob.           | Pczt.            | Osob.           | Osob.            | Osob.            | Psp.             | Osob.            | Osob.            | Osob.            | Msz.             | Krj.             | Osob.    | Osob.        | Krj.     | Osob.           | Osob.           | Msz.            | Osob.           | Psp.             | Osob.            | Osob.            | Pczt.            |                  |                  |                  |
| I               | I                | I               | I                | I                | I                |                  |                  | I                |                  | I                | I        |              | I        | I               |                 |                 | I               | I                | I                | I                | I                |                  |                  |                  |
| II              | II               | II              | II               | II               | II               | II               | II               | II               |                  | II               | II       | II           | II       | II              | —               | II              | II              | II               | II               | II               | II               |                  |                  |                  |
| III             | III              | III             | III              | III              | III              | III              | III              | III              |                  | III              | III      | III          | III      | III             |                 | III             | III             | III              | III              | III              | III              |                  |                  |                  |
| 0 <sup>15</sup> | 5 <sup>25</sup>  | 6 <sup>55</sup> | 8 <sup>10</sup>  | 10 <sup>35</sup> | 14 <sup>35</sup> | —                | 17 <sup>10</sup> | 19 <sup>45</sup> | 22 <sup>20</sup> | 23 <sup>55</sup> | odch.    | Warszawa     | przych.  | 0 <sup>50</sup> | —               | 7 <sup>05</sup> | 8 <sup>55</sup> | 10 <sup>10</sup> | 11 <sup>00</sup> | 11 <sup>42</sup> | 14 <sup>45</sup> | 17 <sup>40</sup> | 21 <sup>10</sup> | 21 <sup>35</sup> |
| 2 <sup>00</sup> | 7 <sup>00</sup>  | 8 <sup>18</sup> | 10 <sup>01</sup> | 12 <sup>35</sup> | 15 <sup>32</sup> | —                | 19 <sup>12</sup> | 21 <sup>00</sup> | 22 <sup>16</sup> | 0 <sup>58</sup>  | przych.  | Skierniewice | odchodzi | 2 <sup>03</sup> | —               | 6 <sup>00</sup> | 6 <sup>56</sup> | 8 <sup>54</sup>  | 8 <sup>12</sup>  | 9 <sup>51</sup>  | 13 <sup>30</sup> | 15 <sup>51</sup> | 19 <sup>53</sup> | 20 <sup>16</sup> |
| 2 <sup>08</sup> | 7 <sup>10</sup>  | 8 <sup>28</sup> | 10 <sup>11</sup> | 12 <sup>46</sup> | 15 <sup>39</sup> | —                | 19 <sup>20</sup> | 21 <sup>09</sup> | 22 <sup>23</sup> | 1 <sup>06</sup>  | odch.    |              | przych.  | 2 <sup>23</sup> | —               | 5 <sup>54</sup> | 6 <sup>46</sup> | 8 <sup>45</sup>  | 7 <sup>45</sup>  | 9 <sup>43</sup>  | 13 <sup>22</sup> | 15 <sup>43</sup> | 19 <sup>45</sup> | 20 <sup>06</sup> |
| 3 <sup>07</sup> | 8 <sup>09</sup>  | 9 <sup>25</sup> | 11 <sup>11</sup> | 13 <sup>51</sup> | 16 <sup>31</sup> | —                | 20 <sup>33</sup> | 22 <sup>05</sup> | 3 <sup>50</sup>  | 1 <sup>51</sup>  | przych.  | Koluszki     | odch.    | 2 <sup>20</sup> | —               | 5 <sup>15</sup> | 5 <sup>52</sup> | 7 <sup>53</sup>  | 6 <sup>31</sup>  | 8 <sup>51</sup>  | 12 <sup>38</sup> | 14 <sup>51</sup> | 18 <sup>57</sup> | 19 <sup>14</sup> |
| 3 <sup>17</sup> | 8 <sup>21</sup>  | —               | 11 <sup>21</sup> | 14 <sup>03</sup> | 16 <sup>39</sup> | —                | 20 <sup>32</sup> | 22 <sup>25</sup> | 4 <sup>08</sup>  | 1 <sup>53</sup>  | odchodzi |              | przych.  | 2 <sup>15</sup> | —               | 5 <sup>12</sup> | 5 <sup>43</sup> | 7 <sup>40</sup>  | 6 <sup>11</sup>  | 8 <sup>43</sup>  | 12 <sup>26</sup> | 14 <sup>39</sup> | —                | 19 <sup>02</sup> |
| 4 <sup>10</sup> | 9 <sup>19</sup>  | —               | 12 <sup>19</sup> | 15 <sup>05</sup> | 17 <sup>26</sup> | —                | 21 <sup>32</sup> | 23 <sup>27</sup> | 5 <sup>22</sup>  | 2 <sup>33</sup>  | przych.  | Piotrków     | odchodzi | 2 <sup>07</sup> | —               | 4 <sup>30</sup> | 4 <sup>45</sup> | 6 <sup>35</sup>  | 3 <sup>58</sup>  | 7 <sup>43</sup>  | 11 <sup>40</sup> | 13 <sup>38</sup> | —                | 18 <sup>02</sup> |
| 4 <sup>19</sup> | 9 <sup>29</sup>  | —               | 12 <sup>27</sup> | 15 <sup>17</sup> | 17 <sup>32</sup> | —                | 21 <sup>42</sup> | —                | 5 <sup>40</sup>  | 2 <sup>39</sup>  | odchodzi |              | przych.  | 2 <sup>09</sup> | 0 <sup>30</sup> | 4 <sup>23</sup> | 4 <sup>38</sup> | —                | 3 <sup>38</sup>  | 7 <sup>33</sup>  | 11 <sup>32</sup> | 13 <sup>28</sup> | —                | 17 <sup>52</sup> |
| 6 <sup>37</sup> | 11 <sup>37</sup> | —               | 14 <sup>37</sup> | 17 <sup>43</sup> | 19 <sup>20</sup> | —                | 21 <sup>00</sup> | 24 <sup>00</sup> | 9 <sup>04</sup>  | 4 <sup>16</sup>  | przych.  | Częstochowa  | odchodzi | 1 <sup>42</sup> | 2 <sup>09</sup> | 2 <sup>52</sup> | 2 <sup>02</sup> | —                | 0 <sup>24</sup>  | 5 <sup>25</sup>  | 9 <sup>47</sup>  | 11 <sup>20</sup> | —                | 15 <sup>46</sup> |
| 6 <sup>49</sup> | 11 <sup>47</sup> | —               | 14 <sup>45</sup> | 17 <sup>53</sup> | 19 <sup>28</sup> | —                | 21 <sup>10</sup> | —                | 9 <sup>22</sup>  | 4 <sup>24</sup>  | odchodzi |              | przych.  | 1 <sup>34</sup> | 2 <sup>19</sup> | 2 <sup>44</sup> | 1 <sup>52</sup> | —                | 0 <sup>09</sup>  | —                | 9 <sup>39</sup>  | 11 <sup>11</sup> | —                | 15 <sup>36</sup> |
| 8 <sup>25</sup> | 13 <sup>18</sup> | —               | 16 <sup>18</sup> | 19 <sup>29</sup> | 20 <sup>45</sup> | —                | —                | —                | 11 <sup>42</sup> | 5 <sup>33</sup>  | przych.  | Zabkowie     | odchodzi | 1 <sup>70</sup> | 2 <sup>19</sup> | 1 <sup>36</sup> | 0 <sup>20</sup> | —                | 2 <sup>13</sup>  | —                | 8 <sup>22</sup>  | 9 <sup>38</sup>  | —                | 14 <sup>04</sup> |
| 8 <sup>36</sup> | 13 <sup>28</sup> | —               | 16 <sup>28</sup> | 19 <sup>38</sup> | 20 <sup>53</sup> | —                | —                | —                | —                | 5 <sup>50</sup>  | odchodzi |              | przych.  | 1 <sup>54</sup> | 2 <sup>03</sup> | 1 <sup>27</sup> | 0 <sup>10</sup> | —                | 2 <sup>15</sup>  | —                | 8 <sup>12</sup>  | 9 <sup>28</sup>  | —                | 13 <sup>54</sup> |
| 9 <sup>00</sup> | 13 <sup>50</sup> | —               | 16 <sup>50</sup> | 20 <sup>00</sup> | 21 <sup>13</sup> | —                | —                | —                | —                | 6 <sup>05</sup>  | przych.  | Granica      | odchodzi | 1 <sup>30</sup> | 1 <sup>35</sup> | 1 <sup>10</sup> | 2 <sup>45</sup> | —                | 2 <sup>04</sup>  | —                | 7 <sup>40</sup>  | 9 <sup>05</sup>  | —                | 13 <sup>30</sup> |
| № 19a           | № 9a             | № 61            | № 15a            | № 17a            | № 5a             | № 37a            | № 63             | № 65             | № 55a            | № 1a             |          |              |          | № 18a           | № 38a           | № 2a            | № 20a           | № 62             | № 56a            | № 64             | № 6a             | № 16a            | № 66             | № 10a            |
| 8 <sup>43</sup> | 13 <sup>40</sup> | 7 <sup>35</sup> | 16 <sup>38</sup> | 19 <sup>43</sup> | 21 <sup>05</sup> | 22 <sup>58</sup> | 10 <sup>15</sup> | 14 <sup>15</sup> | 12 <sup>02</sup> | 5 <sup>43</sup>  | odchodzi | Zabkowie     | przych.  | 1 <sup>43</sup> | 2 <sup>09</sup> | 1 <sup>15</sup> | 2 <sup>40</sup> | 8 <sup>50</sup>  | 2 <sup>17</sup>  | 13 <sup>10</sup> | 8 <sup>02</sup>  | 9 <sup>18</sup>  | 16 <sup>15</sup> | 13 <sup>44</sup> |
| 9 <sup>20</sup> | 14 <sup>25</sup> | 8 <sup>35</sup> | 17 <sup>25</sup> | 20 <sup>30</sup> | 21 <sup>45</sup> | 23 <sup>45</sup> | 11 <sup>05</sup> | 15 <sup>10</sup> | 13 <sup>05</sup> | 6 <sup>15</sup>  | przych.  | Sosnowice    | odchodzi | 1 <sup>50</sup> | 1 <sup>15</sup> | 0 <sup>35</sup> | 2 <sup>05</sup> | 7 <sup>55</sup>  | 2 <sup>03</sup>  | 12 <sup>15</sup> | 7 <sup>15</sup>  | 8 <sup>25</sup>  | 15 <sup>15</sup> | 12 <sup>55</sup> |

#### Warszawa-Aleksandrów-Ciechocinek.

| № 53            | № 27             | № 11             | № 7              | № 25             | № 3              | Stacje   | № 28        | № 26     | № 4             | № 54            | № 8             | № 12             |                  |                  |
|-----------------|------------------|------------------|------------------|------------------|------------------|----------|-------------|----------|-----------------|-----------------|-----------------|------------------|------------------|------------------|
| T. Osob.        | Osob.            | Poczt.           | Posp.            | Osob.            | Kurj.            |          | Osob.       | Osob.    | Kurj.           | T. Osob.        | Posp.           | Poczt.           |                  |                  |
| I II            | I II             | I II             | I II             | I II             | I II             |          | I II        | I II     | I II            | I II            | I II            | I II             |                  |                  |
| III IV          | III              | III              | III              | III              | I II             |          | III         | III      | I II            | III IV          | III             | III              |                  |                  |
| 0 <sup>25</sup> | 6 <sup>05</sup>  | 9 <sup>00</sup>  | 16 <sup>25</sup> | 18 <sup>45</sup> | 23 <sup>35</sup> | odch.    | Warszawa    | przych.  | 0 <sup>10</sup> | 6 <sup>40</sup> | 7 <sup>30</sup> | 12 <sup>40</sup> | 13 <sup>25</sup> | 20 <sup>40</sup> |
| 2 <sup>33</sup> | 7 <sup>12</sup>  | 10 <sup>47</sup> | 17 <sup>37</sup> | 20 <sup>37</sup> | 0 <sup>38</sup>  | przych.  | Skierniew.  | odchodzi | 2 <sup>23</sup> | 4 <sup>49</sup> | 6 <sup>25</sup> | 10 <sup>40</sup> | 12 <sup>12</sup> | 19 <sup>06</sup> |
| 2 <sup>43</sup> | 7 <sup>25</sup>  | 10 <sup>57</sup> | 17 <sup>47</sup> | 20 <sup>47</sup> | 0 <sup>46</sup>  | odchodzi |             | przych.  | 2 <sup>24</sup> | 4 <sup>39</sup> | 6 <sup>17</sup> | 10 <sup>31</sup> | 12 <sup>02</sup> | 18 <sup>56</sup> |
| 4 <sup>47</sup> | 8 <sup>49</sup>  | 12 <sup>34</sup> | 19 <sup>13</sup> | 22 <sup>26</sup> | 1 <sup>56</sup>  | przych.  | Kutno       | odchod.  | 2 <sup>10</sup> | 2 <sup>55</sup> | 5 <sup>10</sup> | 8 <sup>50</sup>  | 10 <sup>40</sup> | 17 <sup>07</sup> |
| 5 <sup>02</sup> | 8 <sup>57</sup>  | 12 <sup>42</sup> | 19 <sup>21</sup> | 22 <sup>38</sup> | 2 <sup>04</sup>  | odchodzi |             | przych.  | 2 <sup>05</sup> | 2 <sup>42</sup> | 5 <sup>02</sup> | 8 <sup>35</sup>  | 10 <sup>31</sup> | 16 <sup>52</sup> |
| 6 <sup>24</sup> | 10 <sup>09</sup> | 13 <sup>58</sup> | 20 <sup>24</sup> | 23 <sup>34</sup> | 3 <sup>02</sup>  | przych.  | Włocławek   | odchod.  | 1 <sup>39</sup> | 1 <sup>18</sup> | 4 <sup>05</sup> | 6 <sup>52</sup>  | 9 <sup>26</sup>  | 15 <sup>25</sup> |
| 6 <sup>44</sup> | 10 <sup>11</sup> | 14 <sup>03</sup> | 20 <sup>29</sup> | 0 <sup>01</sup>  | 3 <sup>08</sup>  | odchodzi |             | przych.  | 1 <sup>32</sup> | 1 <sup>10</sup> | 4 <sup>00</sup> | 6 <sup>42</sup>  | 9 <sup>22</sup>  | 15 <sup>15</sup> |
| 7 <sup>50</sup> | 11 <sup>00</sup> | 14 <sup>55</sup> | 21 <sup>15</sup> | 0 <sup>55</sup>  | 3 <sup>52</sup>  | przych.  | Aleksandr.  | odchod.  | 1 <sup>40</sup> | 0 <sup>15</sup> | 3 <sup>17</sup> | 5 <sup>40</sup>  | 8 <sup>38</sup>  | 14 <sup>10</sup> |
| № 77            | № 79             | № 81             | № 87             | № 71             | № 73             | odchod.  | Aleksandrów | przych.  | № 84            | № 88            | № 72            | № 74             | № 76             | № 80             |
| 9 <sup>16</sup> | 11 <sup>30</sup> | 15 <sup>25</sup> | 21 <sup>40</sup> | 1 <sup>20</sup>  | 4 <sup>15</sup>  | przych.  | Ciechocinek | odchod.  | 1 <sup>75</sup> | 2 <sup>30</sup> | 2 <sup>30</sup> | 5 <sup>10</sup>  | 8 <sup>10</sup>  | 13 <sup>25</sup> |
| 9 <sup>30</sup> | 11 <sup>45</sup> | 15 <sup>40</sup> | 21 <sup>55</sup> | 1 <sup>32</sup>  | 4 <sup>27</sup>  | odchod.  |             | przych.  | 1 <sup>52</sup> | 2 <sup>22</sup> | 2 <sup>15</sup> | 4 <sup>55</sup>  | 7 <sup>52</sup>  | 13 <sup>07</sup> |
| —               | —                | —                | № 75             | № 85             | № 83             | odchod.  | Aleksandrów | przych.  | № 78            | № 86            | № 82            | —                | —                | —                |
| —               | —                | —                | 6 <sup>00</sup>  | 19 <sup>00</sup> | 17 <sup>00</sup> | przych.  | Ciechocinek | odchod.  | 1 <sup>04</sup> | 2 <sup>00</sup> | 1 <sup>30</sup> | —                | —                | —                |
| —               | —                | —                | 6 <sup>15</sup>  | 19 <sup>15</sup> | 17 <sup>15</sup> | odchod.  |             | przych.  | 1 <sup>07</sup> | 2 <sup>02</sup> | 1 <sup>12</sup> | —                | —                | —                |

# Warszawa-Skierniewice.

| № 41   | № 45             | № 47a            | № 47             | № 49             | № 51             | S T A C Y E  |                   |              | № 42            | № 44            | № 46             | № 48a            | № 48             | № 50             |
|--------|------------------|------------------|------------------|------------------|------------------|--------------|-------------------|--------------|-----------------|-----------------|------------------|------------------|------------------|------------------|
|        |                  |                  |                  |                  |                  | Osobo-<br>wy | Osobo-<br>wy      | Osobo-<br>wy |                 |                 |                  |                  |                  |                  |
| II III | II III           | II III           | II III           | II III           | II III           | II III       | II III            | II III       | II III          | II III          | II III           | II III           | II III           | II III           |
| 720    | 12 <sup>45</sup> | 15 <sup>10</sup> | 15 <sup>30</sup> | 17 <sup>45</sup> | 20 <sup>30</sup> | odchod.      | Warszawa          | przych.      | 8 <sup>30</sup> | 9 <sup>35</sup> | 15 <sup>55</sup> | 19 <sup>35</sup> | 20 <sup>10</sup> | 22 <sup>00</sup> |
| 732    | 12 <sup>57</sup> | 15 <sup>22</sup> | 15 <sup>41</sup> | 17 <sup>54</sup> | 20 <sup>42</sup> | przych.      | ) Włochy (        | odchod.      | 8 <sup>18</sup> | 9 <sup>22</sup> | 15 <sup>42</sup> | 19 <sup>22</sup> | 19 <sup>57</sup> | 22 <sup>47</sup> |
| 733    | 12 <sup>58</sup> | 15 <sup>23</sup> | 15 <sup>42</sup> | 17 <sup>56</sup> | 20 <sup>43</sup> | odchod.      |                   | przych.      | 8 <sup>17</sup> | 9 <sup>21</sup> | 15 <sup>41</sup> | 19 <sup>21</sup> | 19 <sup>56</sup> | 22 <sup>46</sup> |
| 742    | 13 <sup>07</sup> | —                | 15 <sup>31</sup> | —                | 20 <sup>52</sup> | przych.      | ) Utrata (        | odchod.      | 8 <sup>03</sup> | 9 <sup>12</sup> | 15 <sup>32</sup> | 19 <sup>12</sup> | —                | 22 <sup>27</sup> |
| 743    | 13 <sup>08</sup> | —                | 15 <sup>32</sup> | —                | 20 <sup>53</sup> | odchod.      |                   | przych.      | 8 <sup>07</sup> | 9 <sup>11</sup> | 15 <sup>31</sup> | 19 <sup>11</sup> | —                | 22 <sup>26</sup> |
| 750    | 13 <sup>15</sup> | 15 <sup>37</sup> | 15 <sup>56</sup> | 18 <sup>11</sup> | 21 <sup>00</sup> | przych.      | ) Pruszków (      | odchod.      | 8 <sup>01</sup> | 9 <sup>04</sup> | 15 <sup>24</sup> | 19 <sup>04</sup> | 19 <sup>43</sup> | 22 <sup>29</sup> |
| 752    | 13 <sup>20</sup> | 15 <sup>39</sup> | 16 <sup>00</sup> | 18 <sup>16</sup> | 21 <sup>05</sup> | odchod.      |                   | przych.      | 7 <sup>59</sup> | 9 <sup>02</sup> | 15 <sup>21</sup> | 19 <sup>00</sup> | 19 <sup>39</sup> | 22 <sup>25</sup> |
| 802    | 13 <sup>30</sup> | 15 <sup>46</sup> | 16 <sup>09</sup> | 18 <sup>26</sup> | 21 <sup>15</sup> | przych.      | ) Brwinów (       | odchod.      | 7 <sup>50</sup> | 8 <sup>52</sup> | 15 <sup>11</sup> | 18 <sup>50</sup> | 19 <sup>29</sup> | 22 <sup>15</sup> |
| 803    | 13 <sup>32</sup> | 15 <sup>49</sup> | 16 <sup>10</sup> | 18 <sup>28</sup> | 21 <sup>17</sup> | odchod.      |                   | przych.      | 7 <sup>49</sup> | 8 <sup>51</sup> | 15 <sup>10</sup> | 18 <sup>49</sup> | 19 <sup>28</sup> | 22 <sup>14</sup> |
| 811    | 13 <sup>40</sup> | 15 <sup>57</sup> | 16 <sup>17</sup> | 18 <sup>36</sup> | 21 <sup>25</sup> | przych.      | ) Milanówek (     | odchod.      | 7 <sup>42</sup> | 8 <sup>43</sup> | 15 <sup>02</sup> | 18 <sup>41</sup> | 19 <sup>20</sup> | 22 <sup>08</sup> |
| 812    | 13 <sup>41</sup> | 15 <sup>58</sup> | 16 <sup>18</sup> | 18 <sup>37</sup> | 21 <sup>26</sup> | odchod.      |                   | przych.      | 7 <sup>41</sup> | 8 <sup>42</sup> | 15 <sup>01</sup> | 18 <sup>40</sup> | 19 <sup>19</sup> | 22 <sup>05</sup> |
| 819    | 13 <sup>48</sup> | 16 <sup>05</sup> | 16 <sup>25</sup> | 18 <sup>44</sup> | 21 <sup>33</sup> | przych.      | ) Grodzisk (      | odchod.      | 7 <sup>34</sup> | 8 <sup>35</sup> | 14 <sup>54</sup> | 18 <sup>33</sup> | 19 <sup>12</sup> | 21 <sup>53</sup> |
| 821    | 13 <sup>52</sup> | —                | 16 <sup>27</sup> | 18 <sup>49</sup> | 21 <sup>38</sup> | odchod.      |                   | przych.      | 7 <sup>32</sup> | 8 <sup>31</sup> | 14 <sup>51</sup> | —                | 19 <sup>09</sup> | 21 <sup>52</sup> |
| 831    | 14 <sup>03</sup> | —                | 16 <sup>36</sup> | 18 <sup>59</sup> | 21 <sup>48</sup> | przych.      | ) Jaktorów (      | odchod.      | 7 <sup>23</sup> | 8 <sup>22</sup> | 14 <sup>42</sup> | —                | 18 <sup>59</sup> | 21 <sup>45</sup> |
| 832    | 14 <sup>04</sup> | —                | 16 <sup>37</sup> | 19 <sup>00</sup> | 21 <sup>49</sup> | odchod.      |                   | przych.      | 7 <sup>22</sup> | 8 <sup>21</sup> | 14 <sup>41</sup> | —                | 18 <sup>58</sup> | 21 <sup>44</sup> |
| 844    | 14 <sup>16</sup> | —                | 16 <sup>43</sup> | 19 <sup>12</sup> | 22 <sup>01</sup> | przych.      | ) Żyrardów (      | odchod.      | 7 <sup>11</sup> | 8 <sup>09</sup> | 14 <sup>39</sup> | —                | 18 <sup>46</sup> | 21 <sup>38</sup> |
| 846    | 14 <sup>21</sup> | —                | 16 <sup>50</sup> | 19 <sup>16</sup> | 22 <sup>06</sup> | odchod.      |                   | przych.      | 7 <sup>09</sup> | 8 <sup>07</sup> | 14 <sup>27</sup> | —                | 18 <sup>41</sup> | 21 <sup>36</sup> |
| 902    | 14 <sup>27</sup> | —                | 17 <sup>05</sup> | 19 <sup>22</sup> | 22 <sup>22</sup> | przych.      | ) Staro-Radziw. ( | odchod.      | 6 <sup>56</sup> | 7 <sup>51</sup> | 14 <sup>11</sup> | —                | 18 <sup>35</sup> | 21 <sup>18</sup> |
| 904    | 14 <sup>39</sup> | —                | 17 <sup>06</sup> | 19 <sup>24</sup> | 22 <sup>24</sup> | odchod.      |                   | przych.      | 6 <sup>54</sup> | 7 <sup>50</sup> | 14 <sup>10</sup> | —                | 18 <sup>34</sup> | 21 <sup>10</sup> |
| 920    | 14 <sup>55</sup> | —                | 17 <sup>30</sup> | 19 <sup>50</sup> | 22 <sup>40</sup> | przych.      | Skierniewice      | odchod.      | 6 <sup>40</sup> | 7 <sup>35</sup> | 13 <sup>55</sup> | —                | 18 <sup>09</sup> | 20 <sup>35</sup> |

Godziny oznaczone według tabeli Warszawskiego.

## U w a g a

1. Godziny oznaczone w tabeli niniejszym podane są według 24-re godzinnego liczenia czasu, t. j. godziny po południu od 1-ej do 12-ej włącznie oznaczone są kolejno jako 13<sup>ta</sup>, 14<sup>ta</sup>, 15<sup>ta</sup> i t. d. aż do 24-ej.

2. Wyjaśnienie skrótów: kraj.—kuryerski; psp.—pośpieszny; pcz.—pocztowy; osb.—osobowy; t. osb.—towarowo-osobowy; miesz.—mieszany.

3. Miejsca numerowane klasy I i II do spania (bez pościeli) za opłatą dodatkową 75 kop. od osoby znajdują się: a) w komunikacji Warszawa—Granica i Sosnowice we wszystkich wagonach w pociągach kuryerskich №№ 1, 1a, 2 i 2a; b) w komunikacji Warszawa—Aleksandrów we wszystkich wagonach w pociągach kuryerskich №№ 3 i 4; c) w osobnym wagonie mieszanym klasy 1 i 2 drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w pociągach osobowych №№ 19/19a i 20a/20 pomiędzy Warszawą i Sosnowicami; d) w osobnym wagonie mieszanym drogi żel. Warszawsko-Wiedeńskiej w pociągach №№ 53/77 i 83/26 pomiędzy Warszawą—Aleksandrowem i Ciechocinkiem, ale tylko w terminie od dnia (19 maja) 1-go czerwca do dnia 7/20 września r. b.

Miejsca numerowane klasy I i II (tylko do siedzenia) znajdują się we wszystkich wagonach tych klas w pociągach następujących: a) w komunikacji Warszawa—Granica i Sosnowice w pociągach pośpiesznych №№ 5, 5a, 6 i 6a; b) w komunikacji Warszawa—Aleksandrów w pociągach pośpiesznych №№ 7 i 8.

4. Bilety jednorazowe taryfy podmiejskiej na przestrzeni Warszawa-Skierniewice sprzedawane są tylko na pociągi №№ 41, 44, 45, 46, 48, 49, 50, 51, 55 i 56, a na przestrzeni Warszawa—Grodzisk i na pociągi №№ 47a i 48a. Bilety taryfy podmiejskiej, w razie zatrzymania się podróżnego na stacjach początkowych i pośrednich, tracą swoją wartość zupełnie.

5. Bilety miesięczne taryfy podmiejskiej ważne są na wszystkie pociągi osobowe i osobowo-towarowe, prócz pociągów kuryerskich i pośpiesznych, a na przestrzeni Sosnowice—Ząbkowice i Granica, także i prócz pociągów pocztowych. Przejazd za takimi biletami w pociągach kuryerskich i pośpiesznych dozwala się tylko z warunkiem wykupienia odpowiedniego dodatkowego biletu za zwiększoną szybkość, w pociągach zaś kuryerskich prócz tego i plac-karty, ale tylko pomiędzy stacjami, na których pociągi te zatrzymują się i o ile w pociągu są miejsca wolne.

6. W pociągach mieszanych №№ 55, 55a, 56 i 56a, oprócz podróżnych klasy IV przewożeni są: a) na przestrzeni Warszawa—Skierniewice podróżni klasy II i III; b) na przestrzeni Noworadomsk—Sosnowice podróżni klasy III.

7. Podróżni klasy IV przewożeni będą w pociągach osobowo-towarowych № 53, 54, 77 i 74 i mieszanych №№ 55, 55a, 56 i 56a w wagonach towarowych krytych z ławkami, lecz tylko w partjach nie mniej, niż osób 30 w komunikacji miejscowej i osób 40 w komunikacji bezpośredniej.

8. Pociągi №№ 71, 72, 73, 74, 82, 83, 85 i 86 kursować będą pomiędzy Aleksandrowem i Ciechocinkiem tylko w terminie od dnia 7/20 maja do dnia 7/20 września włącznie.

## B.) Odnoga Kaliska

| № 23k            |    |     | № 5k             |    |     | № 3k             |    |     | № 7k             |                  |     | № 21k |    |     | Stacje  |                  |          | № 20k           |                  |     | № 8k  |    |     | № 4k             |                  |                  | № 22k            |    |     | № 6k             |    |     | № 24k |    |     |
|------------------|----|-----|------------------|----|-----|------------------|----|-----|------------------|------------------|-----|-------|----|-----|---------|------------------|----------|-----------------|------------------|-----|-------|----|-----|------------------|------------------|------------------|------------------|----|-----|------------------|----|-----|-------|----|-----|
| Osob.            |    |     | Osob.            |    |     | Poczt.           |    |     | Osob.            |                  |     | Osob. |    |     |         |                  |          | Osob.           |                  |     | Osob. |    |     | Poczt.           |                  |                  | Osob.            |    |     | Osob.            |    |     | Osob. |    |     |
| I                | II | III | I                | II | III | I                | II | III | I                | II               | III | I     | II | III |         |                  |          | I               | II               | III | I     | II | III | I                | II               | III              | I                | II | III | I                | II | III | I     | II | III |
| —                | —  | —   | —                | —  | —   | —                | —  | —   | 13 <sup>41</sup> | —                | —   | —     | —  | —   | odchod. | Warszawa Brzeska | przych.  | —               | —                | —   | —     | —  | —   | —                | —                | —                | —                | —  | —   | —                | —  | —   | —     | —  | —   |
| —                | —  | —   | 8 <sup>00</sup>  | —  | —   | 13 <sup>45</sup> | —  | —   | —                | 16 <sup>05</sup> | —   | —     | —  | —   | odchod. | Warszawa K. Osb. | przych.  | 9 <sup>15</sup> | —                | —   | —     | —  | —   | 15 <sup>30</sup> | 20 <sup>10</sup> | 21 <sup>45</sup> | —                | —  | —   | —                | —  | —   | —     | —  | —   |
| —                | —  | —   | —                | —  | —   | —                | —  | —   | 15 <sup>13</sup> | 16 <sup>13</sup> | —   | —     | —  | —   | przych. | Warszawa K. Tow. | odchodz. | 9 <sup>07</sup> | 13 <sup>50</sup> | —   | —     | —  | —   | 20 <sup>01</sup> | —                | —                | —                | —  | —   | —                | —  | —   | —     | —  | —   |
| —                | —  | —   | —                | —  | —   | —                | —  | —   | 15 <sup>26</sup> | 16 <sup>15</sup> | —   | —     | —  | —   | odchod. |                  | przych.  | 9 <sup>05</sup> | 13 <sup>40</sup> | —   | —     | —  | —   | 19 <sup>58</sup> | —                | —                | —                | —  | —   | —                | —  | —   | —     | —  | —   |
| —                | —  | —   | 9 <sup>47</sup>  | —  | —   | 15 <sup>09</sup> | —  | —   | —                | 17 <sup>40</sup> | —   | —     | —  | —   | przych. | Sochaczew        | odchod.  | 7 <sup>40</sup> | —                | —   | —     | —  | —   | 13 <sup>56</sup> | 18 <sup>10</sup> | 20 <sup>28</sup> | —                | —  | —   | —                | —  | —   | —     | —  | —   |
| —                | —  | —   | 9 <sup>32</sup>  | —  | —   | 15 <sup>13</sup> | —  | —   | —                | —                | —   | —     | —  | —   | odchod. |                  | przych.  | —               | —                | —   | —     | —  | —   | 13 <sup>53</sup> | —                | 20 <sup>14</sup> | —                | —  | —   | —                | —  | —   | —     | —  | —   |
| —                | —  | —   | 10 <sup>11</sup> | —  | —   | 15 <sup>51</sup> | —  | —   | 16 <sup>57</sup> | —                | —   | —     | —  | —   | przych. | Łowicz K.        | odchod.  | —               | —                | —   | —     | —  | —   | 12 <sup>08</sup> | 13 <sup>13</sup> | —                | 19 <sup>34</sup> | —  | —   | —                | —  | —   | —     | —  | —   |
| —                | —  | —   | 10 <sup>21</sup> | —  | —   | 15 <sup>59</sup> | —  | —   | 17 <sup>07</sup> | —                | —   | —     | —  | —   | odchod. |                  | przych.  | —               | —                | —   | —     | —  | —   | 11 <sup>58</sup> | 13 <sup>05</sup> | —                | 19 <sup>28</sup> | —  | —   | —                | —  | —   | —     | —  | —   |
| —                | —  | —   | 11 <sup>46</sup> | —  | —   | 17 <sup>13</sup> | —  | —   | 18 <sup>12</sup> | —                | —   | —     | —  | —   | przych. | Zgierz           | odchod.  | —               | —                | —   | —     | —  | —   | 10 <sup>59</sup> | 11 <sup>58</sup> | —                | 18 <sup>25</sup> | —  | —   | —                | —  | —   | —     | —  | —   |
| —                | —  | —   | 11 <sup>57</sup> | —  | —   | 17 <sup>16</sup> | —  | —   | 18 <sup>14</sup> | —                | —   | —     | —  | —   | odchod. |                  | przych.  | —               | —                | —   | —     | —  | —   | 10 <sup>58</sup> | 11 <sup>56</sup> | —                | 18 <sup>08</sup> | —  | —   | —                | —  | —   | —     | —  | —   |
| —                | —  | —   | 12 <sup>13</sup> | —  | —   | 17 <sup>32</sup> | —  | —   | 18 <sup>30</sup> | —                | —   | —     | —  | —   | przych. | Łódź K.          | odchod.  | —               | —                | —   | —     | —  | —   | 10 <sup>42</sup> | 11 <sup>40</sup> | —                | 17 <sup>57</sup> | —  | —   | —                | —  | —   | —     | —  | —   |
| 8 <sup>25</sup>  | —  | —   | 12 <sup>25</sup> | —  | —   | 17 <sup>40</sup> | —  | —   | 18 <sup>33</sup> | —                | —   | —     | —  | —   | odchod. |                  | przych.  | —               | —                | —   | —     | —  | —   | 10 <sup>34</sup> | 11 <sup>30</sup> | —                | 17 <sup>37</sup> | —  | —   | 21 <sup>30</sup> | —  | —   | —     | —  | —   |
| 8 <sup>46</sup>  | —  | —   | 12 <sup>46</sup> | —  | —   | 18 <sup>01</sup> | —  | —   | 18 <sup>59</sup> | —                | —   | —     | —  | —   | przych. | Pabjanice        | odchod.  | —               | —                | —   | —     | —  | —   | 10 <sup>13</sup> | 11 <sup>09</sup> | —                | 17 <sup>16</sup> | —  | —   | 21 <sup>09</sup> | —  | —   | —     | —  | —   |
| 8 <sup>50</sup>  | —  | —   | 12 <sup>50</sup> | —  | —   | 18 <sup>02</sup> | —  | —   | 19 <sup>01</sup> | —                | —   | —     | —  | —   | odchod. |                  | przych.  | —               | —                | —   | —     | —  | —   | 10 <sup>12</sup> | 11 <sup>07</sup> | —                | 17 <sup>10</sup> | —  | —   | 21 <sup>06</sup> | —  | —   | —     | —  | —   |
| 9 <sup>50</sup>  | —  | —   | 13 <sup>57</sup> | —  | —   | 19 <sup>09</sup> | —  | —   | 19 <sup>57</sup> | —                | —   | —     | —  | —   | przych. | Sieradz          | odchod.  | —               | —                | —   | —     | —  | —   | 9 <sup>14</sup>  | 10 <sup>00</sup> | —                | 15 <sup>57</sup> | —  | —   | 19 <sup>38</sup> | —  | —   | —     | —  | —   |
| 10 <sup>07</sup> | —  | —   | 14 <sup>06</sup> | —  | —   | 19 <sup>17</sup> | —  | —   | 20 <sup>05</sup> | —                | —   | —     | —  | —   | odchod. |                  | przych.  | —               | —                | —   | —     | —  | —   | 9 <sup>06</sup>  | 9 <sup>34</sup>  | —                | 15 <sup>47</sup> | —  | —   | 19 <sup>30</sup> | —  | —   | —     | —  | —   |
| 11 <sup>40</sup> | —  | —   | 15 <sup>35</sup> | —  | —   | 20 <sup>40</sup> | —  | —   | 21 <sup>11</sup> | —                | —   | —     | —  | —   | przych. | Kalisz           | odchod.  | —               | —                | —   | —     | —  | —   | 8 <sup>00</sup>  | 8 <sup>30</sup>  | —                | 14 <sup>25</sup> | —  | —   | 18 <sup>06</sup> | —  | —   | —     | —  | —   |
| 12 <sup>27</sup> | —  | —   | 16 <sup>30</sup> | —  | —   | —                | —  | —   | 21 <sup>55</sup> | —                | —   | —     | —  | —   | odchod. |                  | —        | —               | —                | —   | —     | —  | —   | —                | —                | —                | —                | —  | —   | —                | —  | —   | —     | —  |     |
| 12 <sup>36</sup> | —  | —   | 16 <sup>28</sup> | —  | —   | —                | —  | —   | 22 <sup>04</sup> | —                | —   | —     | —  | —   | przych. | Skalmierzyce     | —        | —               | —                | —   | —     | —  | —   | —                | —                | —                | —                | —  | —   | —                | —  | —   | —     | —  |     |

## C. Łącznica Łowicka.

| № 801<br>Zdawczy<br>I II III |   |   | № 803<br>Zdawczy<br>I II III |   |   | Stacje  |                  |         | № 802<br>Zdawczy<br>I II III |   |   | № 804<br>Zdawczy<br>I II III |   |   |
|------------------------------|---|---|------------------------------|---|---|---------|------------------|---------|------------------------------|---|---|------------------------------|---|---|
| 10 <sup>03</sup>             | — | — | 15 <sup>20</sup>             | — | — | odchod. | Łowicz Wiedeński | przych. | 13 <sup>35</sup>             | — | — | 20 <sup>05</sup>             | — | — |
| 10 <sup>13</sup>             | — | — | 15 <sup>30</sup>             | — | — | przych. | Łowicz Kaliski   | odchod. | 13 <sup>25</sup>             | — | — | 19 <sup>55</sup>             | — | — |

Godziny oznaczone podług południka warszawskiego.

## UWAGI.

- Godziny przybycia i odejścia pociągów w rozkładzie niniejszym podane są według 24-ro godzinnego liczenia czasu, t. j. godziny po południowe od 1-ej do 12-ej włącznie oznaczone są kolejno jako 13-ta, 14-ta, 15-ta i t. d. aż do 24-ej.
- Pociągi №№ 7k i 8k przeznaczone są dla komunikacji bezpośredniej pomiędzy Kaliszem, Kijowem, Odesą i Rostowem.  
W pociągach tych kursować będą:  
I) Wagony mieszane klasy I/II dla komunikacji bezpośredniej pomiędzy: a) Kaliszem i Kijowem przez Warszawę, Brześć, Kowel, Zdobunowo, Kaziatyn i Fastów; b) Kaliszem i Odesą przez Warszawę, Brześć, Kowel, Zdobunowo i Kaziatyn; c) Kaliszem i Rostowem przez Warszawę, Brześć, Kowel, Zdobunowo, Kaziatyn, Fastów, Znamienkę, Piatichałki, Ekaterynosław i Sinielnikowo.  
II) Wagony klasy III dla komunikacji pomiędzy Kaliszem i Warszawą-Brzeską.
- Na pociągi №№ 7k i 8k nie będą przyjmowani podróżni na stacji Warszawa-Kalisz-Towarowa.
- Miejsca numerowane klasy I i II z opłatą dodatkową po 75 kop. od osoby za przestrzeń Warszawa—Kalisz znajdują się we wszystkich wagonach klasy I i II w pociągach №№ 7k i 8k.
- Podróżni klasy IV przewożeni będą w pociągach № 5k i 6k w wagonach krytych towarowych, z ławkami, lecz tylko w partych nie mniej, niż osób 30 w komunikacji miejscowej i osób 40 w komunikacji bezpośredniej.